

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miesięcznie w

Łwowie 4 zł 50 gr.

z dostawą do do-

mu i w całej

Polsce przesył-

ką pocztową 4 zł

50 gr., zagranicą

miesięcznie 6

50 gr.

Dla urzędników

państw. i nau-

zycieli miesię-

nie 3 zł. 50 gr.

# KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja

i Administracja

ul. Daszofskich 18

Telefon redakcyj

18,

w nocy 29-19.

Tel. adm. 32-19.

Adres dla tele-

gramów: Kurjer

Lwowski, Lwów.

Rękopisów nie

zwraca się.

Redaktor naczelny

przyjmuje: od

1-2 w południe.

P. K. O. Nr.

153.215.

## Polska wybrana do Rady Ligi Narodów.

Genewa, 16. 9. (PAT.) Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Rady Ligi Narodów przeprowadzono wybory na miejsca niestałe w Radzie.

Udział w pierwszym głosowaniu wzięło 49 państw, wobec czego absolutna większość wynosiła 25 głosów.

Wynik głosowania był następujący:

Columbia otrzymała 46 głosów,

Polska 45,

Chili 43, Salwador 42, Belgia 41, Rumunia 41, Holandia 37, Chiny 29, Czechosłowacja 23, Persja 20, Portugalia 16, Finlandia 14, Islandia 10, Urugwaj 9, Kanada 2, Estonia 2, Siam 2.

Po zakończeniu głosowania przewodniczący Zgromadzenia Ninetich

oświadczył, że pierwszych 8 państw zostało wybranych do Rady, co do 9 miejsca musi nastąpić ponowne głosowanie rozstrzygające między kandydatami Czechosłowacja, Persja, Portugalia i Finlandia. W wyniku drugiego głosowania Czechosłowacja otrzymała 27 głosów i została tem samem wybrana do Rady.

## Mandat trzyletni z prawem reelekcji.

Zgromadzenie Ligi Narodów przystąpiło po wyborze niestałych członków Rady do wyboru tych członków, którzy będą zasiadali w Radzie w okresie trzyletnim.

Mandaty przyznano:

Polsce 44 głosami,

Chili 41 głosami, Rumunii 30 głosami. Dwuletnie mandaty przyznano Zgromadzeniu Holandii 47, Columbii 47, Chinom 43 głosami. Pozostałe państwa: Persja, Czechosłowacja i San Salwador otrzymały mandaty jednoczesne.

Polska przedstawiła następnie pisemną prośbę o przyznanie jej prawa reelekcyjności po upływie trzyletniego okresu. Przystąpiono do głosowania na zasadzie którego

Polska otrzymała miejsce reelekcyjnego 36 przeciw 8 głosom.

Pozatem oddano 4 białe kartki. W ten sposób Polska uzyskała więk-

szość 2/3 głosów.

Rada Ligi Narodów zbiera się dz. o godz. 17 na pierwsze posiedzenie.

## Pierwsze posiedzenie nowej Rady Ligi Narodów.

Genewa, 16. 9. (PAT.) Dziś popołudniu zebrała się Rada Ligi Narodów w nowym swym składzie. — Wchodzi do niej 8 państw, które dotąd nie były w niej reprezentowane. Są to: Niemcy, Polska, Rumunia, Chili, San Salwador, Kolumbia, Holandia i Chiny.

Dzisiejsze wybory nie były dla nikogo niespodzianką. Spodziewano

się ogólnie, iż właśnie te państwa wejdą do Rady.

Genewa, 16. 9. (PAT.) W dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów wzięli udział: Benesz (Czechosłowacja), jako przewodniczący, Briand (Francja), Chamberlain (Anglia), Stresemann (Niemcy), Scialoja (Włochy), wicehrabia Ishi (Japonia), de Brucker (Belgia), Mitjineu (Rumunia), Zaleski (Polska), Vallegas (Chili), Urrutia (Kolumbia), Guerrero (Salwador), Haohsin-Szo (Chiny) i Loudon (Holandia).

### NIEMCY GŁOSOWALI ZA POLSKĄ.

Warszawa. (Tel. wł.)

Delegacja niemiecka zgłosiła, że będzie głosować za przyjęciem Polski do Rady Ligi Narodów, i stosownie do tego oświadczenia złożyła głos za Polską.

### WEZWANIE POSŁA POLSKIEGO Z BERLINA.

Berlin, 16. 9. (PAT.) Poseł polski Olszewski, na telegraficzne wezwanie ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, wyjechał wczoraj wieczorem do Genewy.

### ZAOSTRZENIE STOSUNKÓW MIEDZY RZĄDEM A SEJMEM (?)

Warszawa, 16. 9. (AW.) Dotychczas nie nastąpiło porozumienie między Marszałkiem Sejmu a premierem Bartlem w sprawie zwołania sesji sejmowej. „Nasz Przegląd“ wyraża z tego wątpliwości, że pomiędzy Rządem a Sejmem nastąpiło znaczne zaostrenie stosunków.

## Zamknięcie Zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa, 16. 9. (PAT.) Po zakończeniu wyborów i udzieleniu kilku informacji dotyczących porządku dziennej plenarnej posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów zostało zamknięte o godzinie 13.5.

## Benesz przewodniczącym Rady Ligi Nar.

Genewa, 16. 9. (PAT.) Na dzisiejszym połączonym posiedzeniu Rady Ligi Narodów minister Stresemann, — który według alfabetycznego porządku nazwy kraju powinienby objąć przewodnictwo nowej Rady Ligi Narodów, wystąpił z propozycją

Następne posiedzenie Zgromadzenia odbędzie się w sobotę przed południem. Zajmie się ono rezolucjami powziętymi w komisjach Zgromadzenia i sprawozdaniem.

wybrania na przewodniczącego Benesza, biorąc pod uwagę, że wobec przekształcenia Rady najlepiej będzie powierzyć kierownictwo jakiemuś doświadczonemu jej członkowi. Propozycję tę jednomyślnie zaakceptowano.

## Min. Zaleski o wyniku wyborów.

Genewa, 16. 9. (PAT.) Dziś o godzinie 4 popołudniu pan minister spraw zagranicznych Zaleski przyjmował członków delegacji polskiej i przedstawicieli prasy polskiej, przy czym wygłosił do zebranych przemówienie, w którym na wstępie podkreślił, że nie należy zapominać o tem, iż Polska nie zrzekła się stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Odpowiednie zastrzeżenie zostało w tej kwestji zrobione, i figuruje w protokołach komisji reorganizacyjnej Rady Ligi Narodów.

Postulat równoczesności wejścia Polski i Niemiec do Rady Ligi Narodów został zrealizowany.

Wybranie Polski, jako jedynego państwa reelekcyjnego, jest podkreśleniem specjalnej roli Polski w świecie.

Po ministrze Zaleskim przemawiał senator Posner, który podkreślił historyczne znaczenie dnia dzisiejszego dla Polski.

Oba przemówienia przyjęto oklaskami.

### KONFERENCJE PREMIERA.

Warszawa, 16. 9. (PAT.) Dziś o g. 9-tej rano pan Premier Bartel przyjął ministra skarbu p. Klarnera.

Do godz. 1-szej w południu p. Premier przyjął prezydium Koła żydowskiego w osobach posłów: Harglasa, Farbszteina i Kirschbauma, — dalej: delegację komisji centralnej związków zawodowych z posłem Żulawskim na czele, wreszcie ministra pracy i opieki społecznej, dr. Jurkiewicza.

O godz. 1-szej po południu pan Premier udał się na konferencję do Marszałka Sejmu, Rataja.

### INSTRUKCJE (?) DLA PREMIERA.

Warszawa, 16. 9. (AW.) Premier Bartel przyjął wczoraj na dłuższej konferencji szefa gabinetu Ministerstwa spraw wojskowych pułkown. Becka, który przybył z instrukcjami od Marszałka Piłsudskiego.

### GEN. RYDZ ŚMIGŁY W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.)

Dziś przybył tu z Wilna inspektor armii gen. Rydz - Śmigły, który w ciągu najbliższych kilku dni odbędzie szereg konferencji z wicec. spraw wojsk. Konarszewskim, szefem Sztabu Gen. oraz innymi inspektorami armii.

### ŁÓDŹ PODWODNA

„MARSZ. PIŁSUDSKI“.

Warszawa. (Tel. wł.)

Oficerowie garnizonu warszawskiego wystąpili z inicjatywą opodatkowania pensji oficerskich kwotą 3 zł. miesięcznie na zakupienie łodzi podwodnej dla polskiej marynarki wojennej. Łódź będzie nosić nazwę „Marszałek Piłsudski“.

### Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 16 września: w Warszawie 8.95 zł.; w Krakowie 9.00 zł.; we Lwowie 8.98 zł.

Kursa urzędowe giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje 8.97 — 8.96; Sprzedaż 8.98; Kupno 8.94.

N. Jork. Transakcje 9.00; Sprzedaż 9.02; Kupno 8.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy: N. Jork 5.175; Londyn 25.1175; Paryż 14.7625; Wiedeń 72.95; Praga 15.33; Włochy 18.90; Belgia 14.20; Budapeszt 72.475; Sofia 3.70; Holandia 207.425; Oslo 113.40; Kopenhaga 137.425; Sztokholm 138.3625; Hiszpania 79.125; Bukareszt 2.60; Berlin 123.1925; Belgrad 9.145.

Pogoda nowojorska: Warszawa 10.91; Londyn 4.855; Paryż 2.86; Wiedeń 14.25; Praga 2.9625; Włochy 3.635; Belgia 2.7425; Budapeszt 14.25; Szwajcaria 19.33; Sofia 0.79; Holandia 40.08; Oslo 21.91; Kopenhaga 26.56; Sztokholm 26.75; Hiszpania 15.28; Bukareszt 0.505; Berlin 23.815; Belgrad 1.77.



# Sukces - nie tryumf!

Lwów, 17 września.

(z.) Walna bitwa o miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów skończona. — Krótka rekapitulacja stoczonych kampanii zredukować musi złudzenie, jakoby Polska odniosła zupełne zwycięstwo, do właściwej miary poważnego sukcesu.

Wynik wyborów nie oznacza bowiem zwycięstwa.

Nie wolno nam zapominać, że w krótkiej historii wszechświatowej okres trzech względnie sześciu lat jest chwilą tylko, a historyczne postulatystwo Polski, w imię którego Polski w Radzie Ligi zbraknąć nie mogło, nie ma czasokresu.

Delegacja nasza uzyskała maksimum tego, co żądała, a więc zarówno mandat trzyletni, jak i prawo reelekcji.

Czy jednak stanowisku i taktyce delegacji polskiej sukces ten przypisać należy? Pozytywnej odpowiedzi na to pytanie nie oczekuje chyba od społeczeństwa szef delegacji p. min. Zaleski, dobrze o tem wiedząc, że maximum jego żądań jest znikomem minimum tego, co Polska uzyskać powinna.

Niewątpliwie na stanowisko p. min. Zaleskiego wpłynęło oporne uścisławianie się dyktatorów Ligi do aspiracji Brazylii i Hiszpanii, ale ta właśnie świadomość stała się przyczyną wielkiego błędu politycznego, popełnionego przez niego. Nie docenił mianowicie najsłabiej spraw zagranicznych atutów własnych, przeceniając, albo — co gorsza — nie znając atutu przeciwnika.

Liga Narodów, mająca być wedle zamierzeń swych założycieli parlamentem i dyrektoriatem zarazem państw, w jej skład wchodzących, w przeciągu sześciu lat swego istnienia rozwinęła się na coraz słabszy parlament, lecz tem silniejszy dyrektoriat. słuchający komendy sprzymierzeńców z Wersalu. Obecnie dyrektoriat ten dla wzmożenia swego autorytetu, przyjął do swego grona Niemcy, by tem pewniej i śmiałej sprawować nieograniczoną władzę.

Niemcy doskonale ocenili ścieżkę się przed nimi, nowe drogi uchwyciła część władztwa nad światem. W ziewiercie prasy niemieckiej odbijają się najlepiej nastroje opinii niemieckiej, a znaleźć tam można przede wszystkim nieukrywaną nawet w imię przyzwoitości, tendencję najpełniejszego wyzyskania tej współwładzy.

Nie trzeba dowodzić, jak wielkie niebezpieczeństwo zagraża z tego powodu Polsce. Cała kampania o naszą reprezentację w Radzie Ligi, prowadzona była pod tym kątem widzenia, i nie brak zapewne marzycieli, którzy wyobrażają sobie że wynik wyborów do Rady Ligi, jest wyrazem zrozumienia świata dla niebezpieczeństwa, grożącego Polsce, lub też, że wypływa z potrzeby utworzenia przeciwwagi dla wpływów niemieckich w Radzie Ligi.

Momenty niebezpieczeństwa i równowagi były niewątpliwie decydujące dla Polski i nie dla zaspokojenia ambicji narodowej lecz w imię swych najistotniejszych interesów państwowych, Polska walkę o miejsce w Radzie podjęła.

Jednakże nie te argumenty trafiły do przekonania wyborcom Polski.

Zaważył na szali nieczawodnie argument inny, niedostatecznie przez delegację polską wyzyskany. Polska jest dziś niezbędnym ogniwem w łańcuchu paktów bezpieczeństwa, na których opiera się pokój Europy. — Zadanie państw nie dźwierży w swym ręku tak ważnej nici pokoju i wojny, jak właśnie Polska. Zrozumiało to Zgromadzenie Ligi Narodów, jakkolwiek p. minister Zaleski mu tego nie powiedział i w zrozumiałej trosce o utrzymanie pokoju dało Polsce tyle, ile żądał jej przedstawiciel.

Trudno przesadzać, czy nie dało-

by się uzyskać więcej. Pewnem jest atoli, że bez Hiszpanii i Brazylii pakt bezpieczeństwa Europy nie byłoby narażone na szwank, bez Polski natomiast, nie mogłoby wogóle funkcjonować.

W błędach przeszłości doszukiwać się więc powinna polska polityka zagraniczna tem niezawodniejszych wskazówek na przyszłość i wysilek cały skoncentrować musi w tym kierunku, aby Polska, jako gwarantka pokoju Europy, znalazła się na należnym jej z tego tytułu stałym miejscu w Radzie Ligi.

## LOT AMERYKA - EUROPA ROZPOCZĘTY!

N. Jork, 16. 9. (PAT.) Lotnik francuski Fonck, postanowił rozpocząć dzisiaj o godzinie 17.30 lot N. Jork - Paryż.

## ZEMSTA FASZYSTÓW ZA ZAMACH NA MUSSOLINIEGO.

Paryż. (Tel. wł.).

Podług doniesienia paryskiego wydania „Newjork Times” zabitych zostało w nocy rzuceniem bomby dwóch antfaszystów w Nowym Jorku. Chodzi o akt zemsty ze strony faszystów za zamach na Mussoliniego.

# Prowizorium budżetowe na IV. kwartał i uzupełnienie budżetu na kwartał III-ci.

Znaczna podwyżka wydatków w dziale ministerstwa spraw wojskowych.

Warszawa. (Tel. wł.)

Kancelaria sejmowa otrzymała wczoraj przedłożenie rządowe, dotyczące o uzupełnieniu prowizorium budżetowego na trzeci kwartał, i prowizorium budżetowego na czwarty kwartał b. r. Oba te przedłożenia uchwaliła Rada ministrów 10 b. m.

Według przedłożenia uzupełniającego, prowizorium budżetowe za trzeci kwartał, kredyty na ten czas mają być uzupełnione o dodatkową sumę 16,654,013 zł., z tego przypada na pozycję Prezydenta Rzeczypospolitej 703,719 zł. t. j. kwotę spowodowaną przeniesieniem się Prezydenta na Zamek.

Na pozycję Ministerstwa spraw zagranicznych, przypada zwiększe-

nie kredytów do 1,265,285 zł. spowodowane zwiększeniem funduszy specjalnych, wydatkami na komisję zagranicznych ekspertów finansowych i t. d.

Największe uzupełnienie przypada na Ministerstwo spraw wojskowych, którego budżet dodatkowy został powiększony o 12,230,000 zł. Pieniądze te zostały użyte na uzupełnienie zapasu koni, wykończenie potrzebnych robót budowlanych, oraz na zwiększenie kredytów dla przemysłu wojennego.

Ministerstwo oświaty zażądało kwotę 2,355,000 zł. potrzebną na pokrycie wydatków szkolnictwa wyższego.

Prowizorium budżetowe na osta-

tni kwartał b. r. przewiduje w pozycji wydatków ogólną sumę 484,755,654 zł., z tego na Przedsiębiorstwa państwowe przypada 2,442,564 zł., zaś reszta na administrację.

Wydatki administracyjne dzieła się w następujący sposób:

Prezydent Rzeczypospolitej 307,230, Sejm i Senat 2,426,051, Prezydium Rady ministrów 387,405, Najwyższa Izba Kontroli Państwa 1,001,677, Ministerstwo spraw zagranicznych 9,686,486, Ministerstwo spraw wojskowych 158,575,523, Ministerstwo spraw wewnętrznych 44,983,120, Ministerstwo skarbu 101,957,907, Ministerstwo sprawiedliwości 23,820,437, Ministerstwo przemysłu i handlu 3,106,883, Ministerstwo kolei 839,600, Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych 7,768,503, Ministerstwo oświaty i wyznań religijnych 72,350,000, Ministerstwo robót publicznych 19,305,894, Ministerstwo pracy i opieki społecznej 27,750,046, Ministerstwo reform rolnych 8,766,328.

W porównaniu z pozycjami prowizorium budżetowego na czas od 1 lipca do 30 września rzuca się w oczy znaczna podwyżka pozycji wydatków w budżecie Ministerstwa spraw wojskowych, mianowicie o 18,852,739. Do tego należy doliczyć uzupełnienie wydatków dla Ministerstwa spraw wojskowych w okresie trzeciego kwartału prowizorium budżetowego, które wynosi zł. 12,230,000.

Prócz tego zwiększone wydatki wykazuje Ministerstwo skarbu. Zostały one bowiem podwyższone o sumę 13,187,407, która ma być uzbiora na spłatę długów państwowych w wysokości 11,846,000, reszta zaś na wypłatę pensji kawalerom Wsławi Militari.

W uzasadnieniu prowizorium na czwarty kwartał jest zaznaczone, że suma kredytów na czwarty kwartał nie odbiega ogólnie od sumy kredytów na trzeci kwartał łącznie z kredytami dodatkowymi, oprócz tego, wśród nowych kredytów zniejdzie się suma 100 milionów złotych, jako pomoc finansowa dla miast, które zaciągnęły na cele inwestycyjne pożyczkę amerykańską w konsorcjum Ulena.

## PAT objęła funkcje wydź. pras.

w Prezydium Rady Min.

Warszawa, 16. 9. (PAT.) W związku z wejściem w życie nowego statutu organizacyjnego Prezydium Rady Ministrów funkcje dotychczasowe

wego wydziału prasowego w Prezydium Rady Ministrów przyjęła z dniem 15 września Polska Agencja Telegraficzna.

## Dreyfusjada w Magdeburgu.

Magdurg, 16. 9. (PAT.) Dziś rozpoczyna się tu sensacyjna rozprawa przeciw hackenkreuzlerowi Schroederowi o zamordowanie buchaltera Hellinga.

Jak wiadomo w toku śledztwa Schroeder obwinął o współudział w zbrodni orzemiesłowca Haasa, wybitnego działacza znanego w kołach republikańskich. Sędzia śledczy, nacjonalista, aresztował Haasa nie mając do tego wystarczających

dowodów.

Haasa wypuszczono na wolność dopiero po kilku tygodniach aresztu śledczego. Całemu szeregowi sędziów z prezesem sądu magdeburgskiego na czele, wytoczono dyscyplinarki.

Prasa dzisiejsza donosi, że Schroeder zamierza ponownie obwinąć Haasa przy składaniu zeznań przed sądem przysięgłych.

## TRAKTAT PRZYJAŹNI RU- MUŃSKO - WŁOSKIEJ.

Rzym, 16. 9. (PAT.) Mussolini oraz prezes Rady ministrów Rumunii Averescu odbyli wczoraj po południu ponowną naradę, w czasie której ustalili wszystkie punkta postanowień włosko - rumuńskiego traktatu przyjaźni.

Podpisanie traktatu ma nastąpić dzisiaj.

## CZY „KOCIOŁ BALKAŃSKI” PRZESTANIE DYMIEĆ?

Genewa, 16. 9. (PAT.) Komisja rozbrojeniowa, na wniosek delegacji jugosłowiańskiej będzie dyskutowała niezwłocznie nad propozycją żądają-

ca, aby również inne państwa, a w szczególności państwa bałkańskie, zawarły pod egidą Ligi Narodów układy gwarancyjne na podstawie układów locarneskich.

## AUSTRIA-CZECOSŁOWACJA.

Praga, 16. 9. (PAT.) Czechosłowackie biuro prasowe donosi z Genewy, że kanclerz austriacki dr. Rameck, odbył konferencję z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Ninciczem w sprawie zawarcia między Austrią a królestwem S. H. S. umowy arbitrażowej na wzór umowy czeskosłowacko - austriackiej.



**WYBORY DO RAD MIEJSKICH.**

Warszawa, (Tel. wł.)

Minister spraw wewn. p. Młodzianowski, na jednym z najbliższych posiedzeń rady ministrów postawić ma wniosek co do przeprowadzenia wyborów do rad miejskich w b. Kongrasówce i w Małopolsce.

Wybory odbyć się mają na podstawie ordynacji wyborczej z roku 1919., obowiązującej w Kongrasówce, która miała także obowiązywać w Małopolsce.

**NINCZICZ W WARSZAWIE.**

Warszawa, (Tel. wł.)

Jugosłowiański minister spraw zagranicznych p. Ninczicz, przybędzie 24 b. m. do Warszawy, gdzie podpisane zostaną przez ministra Zaleskiego i Ninczicza umowy o wieczystej przyjaźni i inne traktaty.

**1.500 OPOZYCYJONISTÓW NA SYBIR.**

Ryga, (Tel. wł.). Na ostatnim posiedzeniu Polibłura uchwalono na wniosek Staima wydać 1.500 członków opozycji na Sybir głównie na Kameczatkę.

**NADESLANE.**

**JUŻ NADESZŁY  
OSTATNIE NOWOŚCI  
DLA PAŃ do firmy  
ANTONIEGO UWIERY**  
Lwów ulica Halicka 10.  
również do filji w Tarnopolu-Stryju. 2524

**Uchwały II. ogólnopolskiego Zjazdu przeciwgruźliczego**

odbytego we Lwowie dn. 11—13 września 1926.

Lwów, 17 września.

II-gi Ogólnopolski Zjazd Przeciwgruźliczy przyjął m. in. następujące uchwały:

„Wychodząc z założenia, że prowadzenie przeciwgruźlicze jest najważniejszym etapem na drodze walki państwowej z gruźlicą i stanowi niezbędne i najmocniejsze ogniwo w planowym systemie walki z gruźlicą jest chorobą społeczną.

II-gi Ogólnopolski Zjazd przeciwgruźliczy wypowiada się za koniecznością jak najprędszego wprowadzenia w życie ustawy przeciwgruźliczej w Polsce i uprasza Generalną Dyrekcję Służby Zdrowia o zwołanie specjalnej komisji celem opracowania ostatecznego projektu ustawy odpowiadającej naszym warunkom.”

„W projektowanej ustawie przeciwgruźliczej należy uwzględnić i określić przede wszystkim wzajemny stosunek, wysokość i jakość świadczeń, obowiązki i prawa Towarzystw przeciwgruźliczych, rządu i instytucji samorządowych i Kas chorych.

„Dla należytej rozbudowy akcji przeciwgruźliczej koniecznym jest odpowiednie przygotowanie przyszłych lekarzy w zakresie higieny społecznej. W tym celu II-gi Ogólnopolski Zjazd przeciwgruźliczy uważa za wskazane rozszerzenie wykładów higieny społecznej na wydziałach lekarskich naszych Wszechnic.

Kasa chorych ma obowiązek leczenia wszystkich postaci suchot płucnych, nie dając przywiejów szczególnych żadnej postaci klinicznej choroby. Leczenie skuteczne od-

bywać się może przedewszystkiem w szpitalu. Tak jest zawsze, a szczególnie w czasie niesłychanego przełudnienia mieszkań.

W stosunku do gruźliczych leczenia chorych poza ich domem spełnia jednocześnie obowiązek bezpośredni Kas i przyczynia się pośrednio do usunięcia źródeł zarazków swoich.

Kasy chorych powinny leczyć szczególnie starannie choroby nieswoiste płucne dzieci; te sprawy są często powodem uczynienia ognisk gruźliczych.

Leczyć gruźlicę pozapłucną, szczególnie u dzieci, zapobiegając w ten sposób kalecy.”

„II-gi Ogólnopolski Zjazd przeciwgruźliczy uznaje, że katastrofalny brak łóżek szpitalnych dla chorych gruźliczych w Polsce stanowi jedną z najbardziej palących bolączek organizacji walki z gruźlicą w Polsce. Zjazd wzywa wszystkie organizacje przeciwgruźlicze do przeprowadzenia jaknajenergiczniejszych akcji w celu utworzenia w roku bieżącym jak największej liczby łóżek szpitalnych dla gruźliczych.

„II-gi Ogólnopolski Zjazd przeciwgruźliczy zwraca się do Kuratorów szkółnych z prośbą o jak najintensywniejsze zachęcenia nauczycielstwa ludowego do walki z gruźlicą; nauczycielstwo to należy wyszkolić na odpowiednich kursach, a następnie zapracować do pracy w powiatowych organizacjach walki z gruźlicą.

„II-gi Ogólnopolski Zjazd przeciwgruźliczy przyłącza się do uchwały zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w r. 1925, aby najbliż-

**LOT POR. ORLIŃSKIEGO.**

Tokio, 16. 9. (PAT.) Porucznik Orliński, odbywający lot powrotny do Warszawy, wylądował 14 b. m. po myślnie w Heisjo.

—oo—

**AMNESTJA DLA REWOLUCJONISTÓW HISZPAŃSKICH.**

Madryt, 16. 9. (PAT.) Król udzielił amnestji tym z pośród zbuntowanych oficerów artylerji, którzy poddali się na pierwsze do nich wystosowane żądanie.

—::—

**ZNIEWAGA KONSULA.**

Londyn, 16. 9. (PAT.) Biuro Reutera donosi z Pekinu, że żołnierze chińscy czynnie znieważyli konsula Stanów Zjednoczonych, które zażądały od rządu chińskiego przeproszenia, oraz ukarania winnych.

szy spis ludności odbył się w końcu r. 1927.

„II-gi Ogólnopolski Zjazd przeciwgruźliczy zaznacza, że dla zwalczania gruźlicy w miastach niezbędna jest natychmiastowa budowa nowych higienicznych mieszkań. Zjazd uważa za konieczne przedstawianie na Zjazdach i wystawach modeli (możliwie wielkości naturalnej) domów odpowiednich pod względem higienicznym, dostępnych nawet dla niższej ludności.

„II-gi Ogólnopolski Zjazd przeciwgruźliczy uchwalia zwołanie następnego zjazdu w Poznaniu, nie wcześniej, jak za dwa lata.

„II-gi Ogólnopolski Zjazd przeciwgruźliczy wyraża podziękowanie i wyrazy uznania Towarzystwu do walki z gruźlicą we Lwowie i Komitetowi organizacyjnemu Zjazdu i Wystawy za wzorowe zorganizowanie i trudy poniesione w celu zwołania i przeprowadzenia obrad Zjazdu przeciwgruźliczego.”

—o—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 18. 9. 1926

EMIL HENNER.

**Premjery „Komedji Ludzkiej”\***

„Pokolenie jest dramatem czterech do pięciu tysięcy wybitnych osobistości. Moje dzieło zawiera ten dramat...”

Balzac w jednym z listów z 1846 r.

Oto jest teatr! Na poszczególnych planach gigantycznej sceny obrotowej, której osi — cały świat — czekają już swej kolei, podczas toczącej się akcji, karne zespoły aktorskie. Tutaj nie ma małych ról. Jutro może być bohaterem ten, kto dziś jest tylko komparsem. Za kulisami huczy nieskończoność...

Tutaj! Grają wszystkie instrumenty pełnej romantycznej orkiestry w przedmowie — uwerturze do „Ferragusa”, pierwszej części trylogii, zatytułowanej „Historja trzynastu”. Balzac zasiadł despotycznie u kapelmistrzowskiego pulpitu. Co za tempo! Co za brio! Wsłuchajcie się w pierwsze takt: brzmi to jak ktoś z Berliozowskich muzyk... „Les frances jugs”? Nie napróżno widnie-

\*) Balzac: „Komedja ludzka”. „Ferragus”. „Aferzysta”. „Księżna de Langeais”. „Pan! Firmiani”. „Złecenie”. „Dziewczyna o złotych oczach”. „Proboszcz z Tours”. „Kobieta trzydziestoletnia”. Przełożył i wstępami opatrzył Boy - Żelazski. Przekładów Boy'a tom 84, 85, 86 i 87. Warszawa. Biblioteka Boy'a, 1926.

je dedykacja pod tytułem opowieści: Hektorowi Berliozowi.

Rozsuwa się zasłona marzenia, szarpnięta gwałtownie wichrem Balzakovskiej fantazji, a na scenę życia wypada trzynastu chwytów, korsarzy kariery, piratów rozkoszy i egoizmu, członków „Towarzystwa Jezusowego pod wezwaniem diabła”. Ich dusze, to — wedle cudnego określenia Baudelaire'a — broń palna, nabite po otwory luf ładunkiem niesłychanej woli. Jeszcze kilkanaście lat temu wstecz, — a jest rok 1831 — byłoby, być może, marszałkami Wielkiej Armji, nosiliby nazwiska: Berthier... Lamme... Davoust... Zdobywaliby twierdze z tą samą furją, z jaką biorą tu generalnym szturmem szaniec życiowego użycia... Nic im huraganowy ogień rozszalałych namiętności! Nad głowami bractwa „Trzynastu” topocą niewidzialne proroce zmarnowanych ponapoleońskich energii...

Zmienia się wizja... Szmer idzie po przez amfiteatr: aaa! Jakież stylowy salon „Louis - Philippe!” Nie brak żadnego rekwiizytu... Ta piękna o włosach tygjanowsko spłomienionych, wsparta na purpurowym wezgłowie w przepysznie wyreżyserowanej pozie. — to księżna de Castries, „donna angelicata”, jedna z owych grandes dames, dla których to Balzac — snob pisar „Fizjologja małżeństwa”... Złoto i marmur! — A gdy przypatrzyście się bacznie wspaniałej masce generala de Montriveau, kłęczącego w kornej postawie cavaliere servente

u stóp tej „muzy romantycznej”, dojrzyicie gorejące oczy wizjonera o których powie Th. Gautier, „że nie było im nigdy równych”, — oczy Balzaka... Dał się arystokratycznej „inspiratorce” o mózgu kolibra okradać z bezcennego czasu, pozwolił się wlec przez wszystkie czyszcze najprzewrotniejszej kokieteryj, aby zamknąć dzieje epizodu w „Księżnej de Langeais”, drugiej części „Historji trzynastu”.

I znów zajdzie „zmiana w scenach naszego widzenia”. Po ostatniej części tryptyku p. t. „Dziewczyna o złotych oczach”, po arcydzielnej psychologicznej kamei, noszącej tytuł „Proboszcz z Tours”, po „Aferzyście”, „Pan! Firmiani”, „Złeceniu”, drobniaczach, strzępnionych z pióra lwim Balzowskim pazurem, — owionie nas głęboki rembrandtowy półmrok strzelistej pustelni... Mnich — Balzac, ręce skrzyżowawszy na swym ulubionym dominikańskim habicie, słucha spowiedzi „Kobiety trzydziestoletniej”... Pochylił się nad nią duszą — kwiatem, sprószonym przez konwenansowy pył życiowego gościńca i prawmu o rosie ożywczej... o błękitcie... o słońcu... Nikt nie wyszedł stąd jeszcze bez pocieszenia. Każda — nawet ułonna pani Claes w „Poszukiwaniu absolu” — dowiedzie się, iż posiada prawo do swego szczęścia, swej miłości. W powietrzu snuje się aromat dobrych ko-

jących balsamicznych słów... Anima feminae in pace...

\*

Kurtyna zapada, gasną jaśniejące światła, już po ostatnich polskich premjerach „Komedji ludzkiej” Balzaka w r. 1926. Premjerach... Przeważna część tych utworów bowiem pojawia się teraz dopiero w klasycznym przekładzie, w sto lat blisko po ich ukazaniu się w języku francuskim. Podczas kiedy w zachodnim piśmiennictwie na każde pokolenie przynajmniej po jednym „Balzaku”, a dzisiejsze Niemcy posiadają aż dwa monumentalne wydania, — u nas, gdzie tyle się prawi o powinowactwie z romańską kulturą, czytano wielkiego pisarza za życia w oryginale dla mody, tak, jak nieprzymierzając obecnie p. Benoit, poczem, po długiej przerwie przełożono w latach osmdziesiątych z takich dwadzieścia tomów „Komedji” w sposób niezbyt budujący. Nie można zresztą rościć sobie zbyt wygórowanych pretensyj do współczesnego przeciętnego polskiego ogółu, by znał dokładnie Balzaka, skoro zawodowy literat, Nowaczyński, w świetnym esesju p. t. „Legenda o hr. Hańskiej” polszczy tytuł powieści „Peau de chagrin” na... „Czarę smutku”, zdłudzając temsamem z rozbrajającą ośwarcenią, że nigdy tej powieści nie czytał. Nie omińmyż dziś przynajmniej nadarżającą się sposobności. Czytajmy Balzaka w tłumaczeniach Boy'a!

—o—

\*) p. odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 25 czerwca b. r.



## † Tadeusz Rybkowski

Lwów, 17 września.

Są postacie, które tak żyją, że ze środowiskiem, wśród którego działają, nie chcą się nie zgodzić, nie chcą, na wieść o ich zgonie, iż nigdy już ich nie zobaczy się.

Taką postacią typową był zmarły onegdaj nestor malarzy lwowskich, ś. p. Tadeusz Rybkowski, który przez długi szereg lat pracował we Lwowie jako artysta, profesor, organizator wystaw, najuważniejszy współpracownik wszelkich imprez, najszlachetniejszy przyjaciel wszystkich ludzi, miłujących piękno.

Ten ciekawy, rasowy człowiek, ten zdawało się wiecznie młody, dobry i pogodny malarz, był istotnie czemś tak już nieodłącznym z murami naszego miasta, iż ubytek jego dotknął głęboko najszersze sfery Lwowa, które go znały, ceniły i kochały.

Jak w życiu, tak i w sztuce, był Rybkowski najbardziej pogodnym, beztróskim, usmiechniętym zawsze twórcą. Otaczający go świat ujmował ze strony nie tragicznej, patząc na niego często jakby przez szkła odwróconej lornetki. Szkła były doskonałe, więc oku nie uszedł najdrobniejszy szczegół, który potem znajdował miejsce w tych malutkich, tak typowych obrazkach z mnóstwem ruchliwych postaci. Być może, że Rybkowski, ten „Kleinmeister” ulic i placów naszego miasta, oraz scen rodzajowych z przedmieść i wsi, malował tak małe obrazy, aby w chaosie ludzkim nie natrafił na jakąś twarz smutną, którą, obierając większy format, musiałby wyrażniej zaakcentować. A tak, jak jest, nie potrzebował zastanawiać się nad poszczególną psychologią postaci, dając ogólną psychologiczną sylwetkę tłumy ulicznego.

Dominującym rysem jego twórczości jest tak specyficznie polski charakter szlacheckiej niefrasobliwości, ta szczerość uczucia i ta prostolinijność w raz obranej drodze. Było w nim coś, co było swego czasu w Sewerze Maciejowskim. Tak, jak autor „Bajecznicze kolorowe”, znał i odczuwał gamę się do niego młody świat literacki i miał wszelkie warunki, by iść z prądem chwili, a jednak do końca pozostał sobą, tak i ś. p. Rybkowski, czując się w młodszym świecie artystycznym, jak u siebie w domu, przez ten świat uważany za najlepszego kolegę i ukochanego kompana i uznający wszelkie prądy i kierunki, o ile przemawiał z nich szlachetny talent — zawsze pozostał sobą i nie dał się pociągnąć do stworzenia czegoś, co by nie odpowiadało jego przekonancom, przyzwyczajeniom i sposobowi malarstwu. Wyrobił sobie swoją własną technikę, swój własny *genre*, nieprzyjęte od nikogo, nikomu nie wchodzące w drogę, swój własny pogląd na świat i otaczające go przedmioty. Może to było na dzisiejsze czasy przestarzałe, odległe nam już faktura, nie mniej jednak miłe i warto-

ściowe, przypominające tak żywo dzieła naszych niezapomnianych gawędziarzy i anegdotystów.

Tym też sposobem opowiedział nam w dawniejszych latach owo „Przygotowanie do zajazdu”, „Polowanie na wilki”, „Powrót z polowania” (kilka odmian), „Kozak na pikiecie”, „Powrót z jarmarku”, „Nieudane wysiłki”, „Dzień dobry”, „U przewoźu”, owo liczne historie z targów i dzieł wsi polskiej — potem, kiedy osiadł, na stałe we Lwowie, sceny z życia ulicy naszego grodu, wreszcie to, co go jako prawdziwego Polaka i gorącego patriotę musiało przejąć: fragmenty z bojów wojska polskiego, dzieje Lwowa w czasie najazdu Rosjan, walki z bolszewikami.

Pozostawił spuściznę olbrzymią — rozrzuconą po muzeach krajowych i zagranicznych, oraz w zbiorach prywatnych. W krótkim, dorywczym szkicu trudno dokładnie i szczegółowo dać syntezę jego twórczości, oraz opowiedzieć wszystko o jego głębszej duszy, prawości i dobronci przysłówowej — trudniej jeszcze, jeśli pisze to pod wrażeniem zgonu ktoś, kto żył blisko z nim i cieszył się jego przyjaźnią...

Ś. p. Rybkowski urodził się w r. 1848, w Kielcach, gdzie zdał maturę gimnazjalną. Po skończeniu wydziału fizyko - matematycznego w Szkole Głównej, jako aplikant sekcji inżyniersko - budowlanej w Warszawie pracował do r. 1872. Następnie wyjechał do Szkoły sztuk pięknych do Krakowa, potem do Wiednia, — gdzie był uczniem Wundlingera i Maacka, który go wysoko cenił i specjalną otaczał opieką. W r. 1884 otrzymał złoty medal w Wiedniu za „Targ w Przemyślu”. Po krótkim pobycie w Monachium, Dreźnie, Wenecji i Płomenci, wrócił do Wiednia, gdzie dostał zamówienie na malowidła w odnawianym własnym pałacu Eugenjusza Sabaudzkiego. W tym też czasie znany jego obraz „Platz am Hof” kupuje ministerstwo oświaty. W Wiedniu cieszył się olbrzymią popularnością, a jego pracownia, odziedziczona po Maacku, była miejscem zebrań najślawniejszych artystów i artystek. W r. 1893 powołano go na profesora malarstwa dekoracyjnego w Szkole przemysłowej we Lwowie.

W wojnie światowej stracił na froncie pod Lwowem syna, który jako talent malarzski zapowiadał się niezwykle. Po tym strasznym cięsie otrzymał się i pracował jeszcze gorliwiej niemal do ostatniej chwili. — „Kurjer Lwowski” przed kilku dniami ukończył druk jego fejetonu p. t.: „Dziesięciolecie sztuki we Lwowie”.

Artur Schroeder.

Zmarły osierocił żonę Janinę z Carów, której Redakcja naszego piśma zasyła wyrazy najgłębszego współczucia.

## „Sanacja moralna” czy kpiny z niej?

**Salamonowe orzeczenie komisji międzyministerjalnej w sprawie nadużyć w monopolu spirytusowym.**

Warszawa, 16. 9. (AW.) Komisja międzyministerjalna, powołana do zbadania gospodarki w Państwowym Monopolu Spirytusowym, nie znalazła podstaw (?) do skierowania sprawy na drogę sądową, a nawet dyscyplinarną (!!).

Komisja stwierdziła jedynie (!) uchybienia przy wydawaniu zaliczek firmom i niedokładności popełnione przy sporządzaniu bilansu (!) co stało się zakwalifikowane przez komisję jako niedołęstwo (!!) i niedbalstwo (!!).

## Z ubiegłej doby.

**Po Targach Wschodnich. Kradzieże i włamania. Aresztowanie mordercy. Epidemja morderstw. Napad rabunkowy dla czterech groszy. Okradziony przez własnego subjekta na 1500 dolarów. Co dzieje się ze sprawą śp. Jajkowej.**

Lwów, 17 września.

Wbrew wersji o przedłużeniu Targów Wschodnich, zostały one w przewidzianym terminie zakończone. W dniu wczorajszym na Placu Powystawowym były już pustki. Jeszcze gdzieś tam widziało się kilku pakujących się wystawców, tu i ówdzie polyskiwała jeszcze reklama, resztki niedawnej świetności.

Widziało się robociarzy, kilka aut ciężarowych, gromady szperających w śmieciach dzieci oraz kilku „nieznanych”, czyhających na okazję.

Alle pozatem jakaś dziwna cisza, która uwydatnia się tem silniej, że prawie przed chwilą potężny gwar jarmarczny wypełniał całą tę zamkniętą przestrzeń.

Nie wszędzie jednak zamarł ruch. W mieście życie wre jak dawniej. Złodzieje kradną, nożownicy mordują, uczniwi pracują, nieuczeniwi gromadzą majątki i t. d. i t. d.

Wczorajszej nocy zdarzyły się we Lwowie trzy większe kradzieże, oraz jedno usiłowane włamanie.

I tak jedni „nieznani” okradli Karola Pierożyńskiego, wł. realności (Pastelki Halickie 1. 3) z gantrobry wartości 200 zł.; drudzy bez hałasu wtargnęli do mieszkanka Ewy Hałas (ul. Św. Marcina 14) i skradli różne przedmioty wartości 150 zł. — Inną wreszcie włamali się do sklepu spożywczego Sabiny Slinger (Sadłowicka 22) i skradli towar wartości 2.000 zł. Tym się faktycznie powiodło...

Nie powiodło się natomiast zupełnie jakimś debiutantom w kup-szcie złodziejskim, którzy usiłowali włamać się do kancelarii Józefa Procka, właśc. fabryki mebli żelaznych (Tercjarska 10). Powybiliali już szyby, wytłamali kraty w oknie, a gdy łoskotem zważony p. Procko spłoszył ich — speszzeni niepowodzeniem złodzieje zbiegli w kierunku Góry Stracenia.

Donieśliśmy wczoraj, że w nocy na 16 b. m., około godz. 12.30, na placu Halickim, zamordowany został kilkoma pchnięciami noża Jan Semczyszyn, na tle porachunków osobistych, przez notowanego nożownika Józefa Cieślińskiego.

Wczoraj wywiadowcy P. P.: Kowalski, Lorch, Ostrowski i Kuslik, po żmudnych poszukiwaniach, mordercę aresztowali. Zeznał on, słuchany w policji, że powodem czynu była... kochanka.

Dziś w południe morderca oddany zostanie do dyspozycji sędziego śledczego. — Należy mieć nadzieję, że mordercę spotka zasłużona kara.

Nie tylko we Lwowie dzieją się zła, morderstwa i rabunki. — Zdżeczenie, spowodowane długo-

trwała wojna, jest ogólne. Również i po wsiach „bojaźń Boża” zanikła zupełnie.

Donoszą nam z Samborskiego, że we wsi Reiterowice, pow. Sambor, „młodzieńca” Nastka Sarachman kilkoma uderzeniami siekiry zamordowała swoją wujkę, 50 - letnią Annę Serafin.

Zazdrość niejednokrotnie człowiekowi miesza zmysły. Sarachmanowa podejrzewała męża swego, iż utrzymuje stosunek miłosny z Serafinową, postanowiła ją zatem usunąć. — Morderczynię aresztowano.

Każdy człowiek posiada zarodek talentu, który musi w pewnym kierunku rozwijać. Ktoś, kto potrafi odgadnąć swe powołanie i w tym kierunku rozwija swe wrodzone zdolności, robi karierę. Dlatego z powołania literata będzie kłopotliwym komuniarzem, komuniarz wręcz złym wołobóją i t. p. Tak samo rabu-

Niemieci zupełnie talentu, tego dwaj zamaskowani i uzbrojeni w rewolwery bandyci, którzy napadli wczoraj na drodze między Lwowem i Zimną Wodą na Annę Kulik z Obozyszy i Janę Caha z Komuszek. Po przeszukaniu swych ofiar bandyci zarabowali... 4 grosze i 3 papierozy — poczem zbiegli.

Izydor Górne, właściciel sklepu galanteryjnego (plac Mariacki 8) — doniósł policji, że od jakiegoś czasu giną mu ze sklepu różne artykuły. O dokonywanie kradzieży tych podejrzewa on subjekta, swego „Mozesa” Rottera (ul. Źródłana). Wyśłani wywiadowcy P. P., w czasie rewizji w mieszkaniu Rottera, znaleźli rzeczywiście kilka przedmiotów, które Górne rozpoznał jako swoje. Rottera aresztowano, aresztowano również gospodarza jego, Wohlmanna, podejrzanego o sprzedawanie tych rzeczy.

Górne okradziony został na 1.500 dolarów.

Pisaliśmy w swoim czasie o zagadkowym morderstwie przy pomocy trucizny, dokonanem w lesie Horoskim na Jajkowej, żonie dozorca więźniów w Brygidkach.

Ponieważ trudno było ustalić miejsce, jakiej trucizny użył morderca, żołądek ś. p. Jajkowej poddano szczegółowym badaniom chemicznym. Niezależnie od tego policja czyni poszukiwania i jest nadzieja, że w dniach najbliższych morderca zostanie ujęty.

Wczoraj o godzinie 21.15 usiłowała popełnić samobójstwo przy pomocy znacznej ilości amoniaku Janina Owczarska (ul. Balonowa). Zatrzymane pogotowie odwiezło ją do szpitala.

## Demonstracje antyfrancuskie we Włoszech

Rzym, 16. 9. (PAT). Podczas manifestacji przed gmachem konsulatu francuskiego w Livorno uszkodzona została tarcza nad bramą gmachu. zaś podczas manifestacji w Tryeście jeden z manifestantów wywiesił na gmachu konsulatu fran-

cuskiego chorągiew włoską obok francuskiej. Osobnik ten został aresztowany.

Rząd włoski wyraził rządowi francuskiemu ubolewanie z powodu wyżej wspomnianych wypadków.



## OD ADMINISTRACJI: Czas odnowić prenumeratę na wrzesień!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

## Obniżka opłat stemplowych od spółek i podatku giełdowego.

Warszawa, we wrześniu.

Na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów rozważany będzie projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej o zmianie stawek opłat stemplowych od spółek i podatku giełdowego. Rozporządzenie to, b. oczekiwane przez sfery przemysłowe i handlowe, przewiduje opłaty w następujących normach.

Od akcji, względnie od aktów zawarcia wszelkiego rodzaju spółek lub od powiększenia kapitału zakładowego spółek, przypada od każdej akcji, względnie od kapitału zakładowego lub od sumy o którą kapitał zakładowy się podwyższa, opłata w wysokości 2 procent; prócz tego należy uiścić opłatę w wysokości 2 procent od wkładów nieruchomości, wkłady ruchome natomiast żadnej opłaty niepodlegają.

Od kapitału z ogóln. spółki akcyjnej i komandytowo - akcyjnej — przeznaczzonego do działalności w Państwie Polskim, przypada opłata w wysokości 2 procent.

Podatek giełdowy

według projektu ma wynosić a) co do papierów o stałym oprocentowaniu 0.05 procent, b) co do akcji, udziałów w gwarancji (kuksów) i innych papierów o niestającym oprocentowaniu 0.2 procent. Jeżeli jed-

nak obaj kontrahenci wykonywują czynności bankierskie, to stopa wynosi w przypadkach, przewidzianych w punkcie a) — 0.01 procent, w przypadkach przewidzianych w punkcie b) — 0.05 procent.

Nie podlegają na całym obszarze Rzpltej podatkowi giełdowemu umowy, mające za przedmiot środki płatnicze w walucie zagranicznej.

Rozporządzenie to wywrze doniosły wpływ na ożywienie ruchu papierami wartościowymi w obrotach giełdowych.

## Czytajcie

„KURJER LWOWSKI”

## AFERA SZPIEGOWSKA W WILNIE.

Wilno, (Tel. wł.).

Aresztowano tu urzędnika wydziału mobilizacyjnego dyrekcji kolejowej w Wilnie Edwarda Sycełisa za uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Razem z uwięzioną urzędniczką Dyrekcji kolejowej Mojchekówną uprawiali szpiegostwo od 2 lat.

## Grecka operetka dyplomatyczna.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Miedzy Grecją a Austrią grozi zatarg dyplomatyczny o tancerkę i bankiera. Głównym bohaterem zatargu jest syn b. dyktatora Pangalosa, Odysseusz Pangalos, który zakochał się w tancerce cesarskiej Ricie Trípici.

Drugim bohaterem operetki jest przyjaciel Odysseusza bankier z Korfu Skiades, przebywający obecnie w więzieniu wiedeńskim.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że Odysseusz i bankier byli przeciwnikami Pangalosa a Skiades znany był także jako monarchista. Miłość Odysseusza z tancerką patronował i finansował Skiades.

Ojciec kategorycznie zażądał od syna zerwania kompromitującego stosunku. Gdy syn odmówił dokonano porwania go i wsadzenia na okręt do Anglii. Dopiero tam po wytransportowaniu na ląd, doręczono porwanemu... nominację na stanowisko wojskowego attache greckiego w Londynie. Odysseusz Pangalos już na tem stanowisku pozostał.

Równocześnie z porwaniem Odysseusza Pangalosa miał być aresztowany na Korfu bankier Skiades pod zarzutem monarchistycznych kłopotów. Uprzedzony przez przyjaciół zbiegł jednak do Jugosławii. Wówczas sporządzono przeciw niemu akt oskarżenia o nadużycia bankowe i zażądano od rządu białogrodzkiego wydania zbiega. Wskutek tego Skiadesa w Serbji aresztowano i władze jugosłowiańskie przeprowadzały śledztwo. Śledztwo jednak stwierdziło, że grecki akt oskarżenia nie odpowiada realnym danym. Powołując się na brak konwencji między Jugosławiją i Grecją, odmówiono wydania Skiadesa i oswobodzono go. Pangalos zamierzał porwać Skiadesa z Białogrodu. Skiades zbiegł jednak do Austrii. Pangalos znowu zażądał aresztowania i wydania, już w ostatnich czasach swojego samowła-

dzstwa a rząd Kondylisa na zażycie oświadczył, iż nie widzi powodów do wycofania pangalosoego żądania.

Część prasy wiedeńskiej i wpływowe kółka polityczne rozpoczęły kampanję, domagając się, wzorem Jugosławii, odmowy wydania. Sprawa komplikuje się przez to, że między Austrią i Grecją istnieje konwencja. Lecz konwencja ta zawiera także klauzulę, dążącą, że „żądanie wydania które wprawdzie oficjalnie powołuje się na przestępstwa natury kryminalnej, może być przez rząd austriacki odrzucone, jeśli istotnie winowajca poszukiwany jest tylko za sprawy natury politycznej”.

Zastosowania tej klauzuli domaga się kampania o oswobodzenie Skiadesa.

## MIĘDZYNARODOWY KONGRES MIESZKANIOWY.

Wiedeń, (Tel. wł.).

Międzynarodowy kongres budowy miast i mieszkaniowy rozpoczął obrady 14 b. m. które potrwają do 19. bm. Polskie mistrzostwo robót publicznych zgłosiło referat w sprawie gruntowej i mieszkaniowej w Polsce. Referat ten wygłosi delegat ministerstwa radca ministerjalny inż. Marcin Weinfeld.

## SZKOŁY CYGAŃSKIE.

Ryga, (Tel. wł.).

Z Moskwy donoszą: Rada narodowościowa związku sowieckiego uchwaliła wprowadzenie obowiązków nauczania powszechnego dla ludności cygańskiej Rosji sowieckiej. W miejscowościach, gdzie zamieszkują cyganie, organizowane będą specjalne szkoły cygańskie.

## OKULISTA

dr. Leon Grunder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2384 od godziny 12-1. 3-5.

Wydawca „Kurjera Lwowskiego” z 18. 9. 26

OLGA BILIŃSKA.

3

## Posłannictwo Marty.

(Ciąg dalszy).

Wzajemności jest pewny. Mówią mi o tem jej oczeta czarne diamenty, całując jego uśmiechy, kiedy to spotyka się ze swoją bogdaniką w niedzielę na sumie w parafialnym kościółku. Mówi mu o tem rumieniec z jakim przyjmuje jego słowa dworne, kiedy uda mu się do niej przybliżyć, bodaj na chwilę oszukać czujność ojców, którzy w zapale zagadnień politycznych nie patrzą na nich, lub kiedy ujdzie uwarot swjej matki, która w swjej łaskawości raczy przemówić do niżej urodzonej szlachcianki zaściankowej, do matki jego ukochanej.

Lecz męczy się najśrodsza z mąk miłosnych tęsknota, bo wie że tej boginki na niepodzielną własność nie dostanie. Dzieli ich przepaść rodu. Dziewczynka na potajemne służby nie zgodzi się nigdy, bo za nadto uważa swój klejnot szlachecki. Nawet nie wie zali mu się uda bła- gołabczka wywabić z jej dwor- ku do ogrodu, by spędzić rozkosz- na chwilę, by móc z duszy zrzucić smutki ciężar.

Więc klękał jeno wśród smutków bezsennych nocy, przed daleką gwiazdą swjej miłości i śpiewał trubadurów pieśni, o białych liljach i purpurowych różach.

Obraz ten rozwiewał się powoli i do oczu Marty zbliżyła się nowa wizja.

Izba niska, staroswiecka. Wokół ścian półki z naczyniem. Na podłodze z białych desek barwne ko- bierce; na środku ogromny stół i rydło o misternie rzeźbionych poręczach. Przed zachodem. Ostatnie blaski padają przez szybki oprawne w ołów. Przy oknie siedzi młoda jak pęk dziewczuszka. Marta poznaje siebie w błękitnej, staromodnej sukni. Złota szałka ujmując niesforne czarne loki. Dziewczeczka haftuje perłkami turkusowy szal. Liczy i wciąż się myśli, albowiem nawiedziła ją znowu przedziwna chwila świętych umiłowanych marzeń.

Otworzyła okno, a oczeta ma bystre. Widzi park, a poprzez drzewa wychyla się smukła postać. On. Serca jej kwiecie i gwiazdeczka złota.

Odwieczna tajemnica pierwszej, kryształowej miłości napelnia ją religijnym wzruszeniem i rzewna nieokreślona tęsknotą do neczy- nałdogodniejszych pożądań.

I marzy — choć wie, że to nigdy nie zści się.

Biednych dziewcząt panowie nie zaślubiają. Choćby on, jej Jasiuś ukochany chciał to uczynić, rodzina nie pozwoli. Znadto wiele kolegacji w dumnym tym rodzie.

A tymczasem drzewa w parku szumiły i niosły wieść drzewom w sadzie, który okalał dworek Marty. Pociągnięta tą pieśnią wyszła do sadu. Cisza przepojona wonną zwiędłego listowia i październikową wilgocią, odurzyła dziewczynkę. Opanała główkę o sztachety i wesołostwienia głębokie ślala ptakom leżącym na wyraj, które właśnie w tej chwili spłwiałały gobelin nieba przecięły girlandą z białych róż.

Rycerzyk usiadł na ławeczce stojącej na samym brzegu parku. Sokół dojrzał dziewczętkę. Zagrały mu tętna w sercu, w żrenicach roz- tlił ogień tęczy, o płomiennej mocy. Spłotły się ich spojrzenia i związały niewidzialną miłosną nicią.

A tymczasem gasło krótkie życie jesieniowego dnia.

Marta nad ranem obudziła się, nie pamiętając snu poprzedniej nocy. Mimo iż zasnęła ubrana, na twardem hotelowym łóżku czuła się rzeźka i zdrowa, a dusza jej złotoskrzydła pani gwiazd i smutków jej król- lowa zapłoneła iskrzystym błaskiem. Uporządkowała prędko swój

strój, nuciąc nawet jakąś wesołą piosenkę stosowną do tętna swych myśli, do jasności i woni wiosennej, do tego poranku strojnego w złoto empirejskie i świeżość błękitu.

W chwili gdy skończyła śniadanie, zajeżdżał przed hotel elegancki powóz.

Uśmiechem chciała pożegnać ten pokój, ale momentalnie powiało coś od tych białopotynkowanych murów, coś się jeło w u jej nóg, jakby ktoś szatał motal jej ciało i zaciskał niewidzialne palce wokół szyji. Przeraziła się. W tem służący zapukał do drzwi i wszedł — aby wynieść do powozu jej kuferki.

Wizja zniknęła w tej chwili.

Usiadła do wygodnego powozu, który pomknął białą doskonale utrzymaną szosą w nieznaną Marcie dal. Mijali szybko drzewa kłaniające się im przy drodze, a dojeżdżając do trzeciej wsi, furman odwróciwszy się do Marty rzekł:

— No, już dojeżdżamy do Szczerb.

Martę upajała jazda. Od tylu lat nie wyjeżdżała nigdzie. W mieście, pomiędzy kamienicami próżno w lecie spragnione jej płuca szukały szerokiego dechu.

(C. d. n.)



## Wystawa fotografii na Targach Wschodnich.

Lwów, 17 września.

Niemalą atrakcją tegorocznych Targów Wschodnich jest urządzona, z inicjatywy i przy pomocy subwencji Min. Rob. Publ., przez lwowską wojewódzką komisję turystyczną ogólnopolska wystawa fotografii krajoobrazu polskiego i zabytków sztuki.

W wystawie bierze udział 43 wystawców z całej Polski. Zdjęć nadesłano około 1000, wystawiono zaś 851 fotografii, 19 kartonów i 6 albumów. Między innymi nadesłało też Min. Rob. Publ. okazałą kolekcję ze swoich zbiorów rozmaitych autorów. Po raz pierwszy wystąpił też z imponującą wystawą (78 sztuk) świetnych zdjęć i powiększeń przeważnie formatu 50x60 Oddział Sztuki i Kultury na województwo lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie, wzgl. Konserwator Państwowy dr. Józef Piotrowski. Znakomite są jego zdjęcia wnętrz najwybitniejszych, barokowych kościołów i zamków rozległego okręgu konserwatorskiego obejmującego 60 powiatów, od Zbrucza po Rzeszów i Tarnobrzeg.

Po raz pierwszy może oglądać szersza publiczność polska i obca znakomite, duże fotografie słynnych organów i całego przebogatego renesansowo-barokowego urządzenia wnętrza z I. połowy wieku XVII. ołtarz kościoła O. O. Bernardynów w Leżajsku, wnętrza kościołów w Przeworsku, Krośnie i Stanisławowie, oraz wnętrza zamków w Baranowie, Łańcutie i Pieniakach.

Wszystkie zdjęcia dr. Piotrowskiego mają wartość nieocenionych dokumentów dziejowych i tworzą niezbędną, silną podstawę do inwentaryzacji zabytków. Zdjęcia wnętrza doszczętnie w czasie wojny zniszczonego, stylowego pałacu Dzieduszyckich, Cieniskich w Pieniakach są wprost nieocenione. Są one bowiem jedyną dziś pamiątką i jedynym dokumentem wytwornego stylu Stanisława Augusta na wschodnio-północnych kresach Polski. Jak wiadomo, z pałacu tego ozdobionego zewnątrz marmurami, stiukami i jedwabiami obiciami lyońskimi w rodzaju Łazienek warszawskich, uratowano zaledwie kilka portretów i trochę stylowych mebli.

Celowością, dokumentarnością motywów i nieprzeciętną malowniczością odznaczają się też wszystkie oryginalnie ujęte zdjęcia zabytkowych widoków konserwatora państwowego zabytków sztuki i kultury.

Umie on też odpowiednio wykozystać i ułożyć nadążający się, przystępny sztafaż widokowy, czy będą to brodaci Kapucyni na malowniczych schodach ogrodu klasztoru w Olesku, czy bawiący się w „ptaszka” dzieci przed kolumną, na łące w Podhorcach, czy porośnięta ludźmi góra po nabożeństwie przed cerkwią w wiosce obok Ławocznego, albo też rybak na łódce na nadmorskim zdjęciu bożnic nad stawem w Gródku Jagiell itp.

Wszędzie uderzają wyrazistość i celowe wydobywanie wartości architektonicznych. Dęby na zdjęciach dr. Piotrowskiego to również najrzadsze okazy i wielowiekowe dokumenty przyrody z kapturkami wiewiary, mającymi pomieścić, oprócz ołtarza, 10—12 ludzi (Wróblewice obok Drohobycza). Potok w Pistyniu to rozległy malowniczy kawał terenu z charakterystyczną kładką i cerkwią wśród boni na szczycie góry. Podobne są inne widoki.

Z innych wystawców wyróżniają się, jak zwykle znakomitą ujęciem i wykończeniem artystycznym oraz technicznym danych motywów fotografie prof. Bułhaka z Wilna, prof. Lenkiewicza i Mikolasza ze Lwowa, Sekowskiego z Kosowa, Zwolińskich i Oppenheima z Zakopanego, dalej Hubeza, Flacha, Pazirskiego, Undryka, Plutera, Bańkowskiego, Młeczewskiego z Lublina, Schenkelbacha z Drohobycza i w. in.

Barbaro wyrozumiały i zachęcający sąd konkursowy przyznał 24 dyplomów honorowych, zaś wszyscy autorowie, których prace wystawiono otrzymały zachęcające pisma pochwalne. Naogół wystawa wypadła nadspodziewanie dobrze i zasługuje w całej pełni na zwiedzenie i dokładne przestudjowanie.

Inicjatorom, najwybitniejszym wystawcom i bardzo pracowitemu Komitetowi, należy się pełne uznanie i wdzięczność za trudy, prace i koszty.

Po ukończeniu Targów bardzo interesująca wystawa fotografii zostanie przeniesiona do miasta, prawdopodobnie do hali Izby Przemysłowej, albo Muzeum Przemysłowego na czas od 18 września do 5 października, gdzie powinna zwiedzić ją społeczność i dokładnie przedewszystkiem młodzież szkolna.

Dr. Sk.

## Kurjer lotniczy.

### WSPANIAŁY LOT BEZ SILNIKA.

W miejscowości Wasserküpe w Niemczech lotnik Kegel zrobił wspaniały lot dystansowy. Na płatowcu, pozbawionym zupełnie silnika, tak zwanym szybowcu. Kegel wykorzystał chmurę burzową, która go podniosła na wysokość 2 metrów poczem skierował swój płatowiec w ten sposób by mieć wiatr popychający go z tyłu, co mu pozwoliło przelecieć 55 kilometrów. Jest to wspaniały wynik lotu szybowego, który niewolniczo zbliża się do lotu ptaka, to też Niemcy są dumni z rekordu Kegla.

### CYWILNE LOTNICTWO W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Lotnicza komunikacja pasażerska w Stanach Zjednoczonych zajmuje pierwsze miejsce w lotnictwie handlowym świata. Stany Zjednoczone posiadają trzynasto wielkich linii komunikacji powietrznej dzinach ran nych.

a wydajność pracy tych linii przedstawia się cyfrowo wprost zawrotnie. Samoloty U. S. A. przeleciały w ciągu zeszłego roku przeszło, wynosząc pięć i pół milionów mil angielskich, przewożąc dwieście tysięcy pasażerów.

Widzimy z tego, że prawdziwy Amerykanin zaczyna coraz więcej przekładać podróż samolotem od jazdy nawet ekspresem i nie wiec dziwnego, że odsetek pasażerów amerykańskiej narodowości jest wysoki na liniach komunikacji powietrznej w Europie.

### SEZON ZIMOWY NA POLSKICH LINIACH LOTNICZYCH.

Od 15. września na liniach lotniczych w Polsce nastąpiły zmiany w rozkładzie lotów. W sezonie zimowym aeroplany które dotychczas odlatywały do Gdańska i Lwowa o godz. 14. sterują w godzinach ran nych.

## § 19.

Szanowna Redakcjo!

Prosimy na podstawie § 19 ust. pras. o umieszczenie w najbliższym numerze „Kurjera Lwowskiego” w związku z artykułami w numerach z dnia 12 i 15 b. m. p. t.

„Afera oszukańcza na szkodę Skarbu Państwa”. — „Podejrzana rola „Lw. Tow. akc. Browarów i dziwne stanowisko policji” oraz „Oszukańcza afeta Lw. Tow. Akc. Browarów”

następującego sprostowania: „Nieprawdą jest jakoby w zgodnym współdziałaniu któregośkolwiek naszego urzędnika czy członka Zarządu z funkcjonariuszem tut. Urzędu miar i wag Sienkiewiczem, dopuszczono się oszustwa na szkodę Skarbu Państwa przez rzekome odcichowanie w naszym browarze większej ilości beczek, aniżeli wynosiła uiszczona za tę czynność opłata cechownicza.

Nieprawdą jest, jakoby Towarzystwo nasze wobec wdrożonego przeciwko wspomnianemu funkcjonariuszowi Urzędu miar i wag śledztwa czyniło jakiegokolwiek kroku w policji czy gdzieindziej o zatajenie sprawy przed prasą i jej zatuszowanie, gdyż sprawa będąca przedmiotem śledztwa w niczem nie dotyka i dotknąć nie może prawidłowej manipulacji Zarządu naszego przedsiębiorstwa.

Nieprawdą jest, jakoby Towarzystwo nasze wpłacało kiedykolwiek zaliczki na poczet przyszłej należności za czynności cechownicze.

Natomiast prawdą jest, że Towarzystwo nasze opłacało zawsze pełną należność za faktycznie odcichowaną ilość beczek na podstawie przedkładanych nam każdorazowo rachunków przez funkcjonariusza Urzędu miar i wag Sienkiewiczza i do rak tegoż jako upoważnionego do podjęcia tych należności.

Wkońcu stwierdzamy, że w powyższej sprawie będącej przedmiotem śledztwa tut. władzy sądowej przeciwko Sienkiewiczowi, funkcjonariuszowi Urzędu miar i wag we Lwowie — nie łączy się żadne śledztwo przeciwko naszemu Towarzystwu.

Z poważaniem

Lwów. Towarz. Akc. Browarów  
S. Reitman. Rud. Bartel.

## KURJER TEATRALNY.

### Emeryci teatralni w Warszawie zakładają teatr popularny.

Gromadka przedczesnych emerytów warszawskich teatrów miejskich znakomitych artystów pierwszorzędnej sceny polskiej powzięła myśl stworzenia imprezy teatralnej, celem dostarczenia stolicy przedstawień popularnych.

Nowa impreza chce skorzystać z wolnego dnia w teatrze Wielkim, z pomiedzialku, w którym przedstawienie operowych nie będzie. W dzień właśnie projektują artyści przedstawienia popularne dawnego repertuaru w możliwie dawnej siedzibie z dobraniem przygodnych, a chętnych lub bezrobotnych artystów. Tych właśnie i to wybitnych jest obecnie wiele. Impreza obiać ma także i sobotnie popołudnia dla przedstawień szkolnych.

Artyści w razie życzenia będą dawać przedstawienia na krakowskich miastach. Przedsięwzięcie to powstało w porozumieniu ze Związkiem Artystów Scen Polskich, a dochód z przedstawień, po potrąceniu kosztów, przełany ma być na Schronisko Weteranów Sceny w Skolimowie.

Inicjatywę tej imprezy podjął reżyser i aktor Teatru Narodowego p. Paweł Owerło, który obejmie kierownictwo techniczne. Dyrektorem artystycznym będzie p. Józef Śliwicki. Sprawę dekoracyjną obiecał wziąć pod swoją opiekę dekorator prof. W. Drabik. Red. Adam Zagórski obejmie kierownictwo literackie.

Repertuar ułożony będzie w porozumieniu z władzami miejskimi (Wydz. Kultury i dyrekcja teatrów miejskich).

### KRADZIEŻ W ŻEGIESTOWIE-ZDRÓJ.

Żegiestów. (Tel. wł.)

W nocy z 14 na 15 b. m. niewyśledzeni dotąd sprawcy włamali się do Banku Zakładu Zdrojowego, rozbili kasę i zabrali z niej 5.000 złotych gotówką, w czem 2.122 złotych funduszu składkowego na budowę kościoła.

—oo—

### POLSKA NA WYSTAWIE W TOKIO.

Tokio. Dziś otwarto tu wystawę przemysłowo-kulturalną, pod patronatem ks. Wushimi. Wśród granicznych kiosków najlepiej przedstawia się kiosk polski.

## Z NOWYCH WYDAWNICTW.

Dr. Szymon Taub: Spostrzeżenia nad pogodą w szkołach powszechnych i średnich (wskazówki praktyczne.) — Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 1926. 8° str. 58.

Nowe programy nauki geografii dla szkół powszechnych i średnich nakładają na nauczyciela i młodzież obowiązek czynienia obserwacji co do zachmurzenia nieba, usłonecznienia, opadów, wiatrów i kierunków, ciepłoty, ciśnienia powietrza, wilgotności i t. p. Celem ułatwienia tej pracy Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie ogłosiło drukiem wskazówki praktyczne, dotyczące spostrzeżeń nad pogodą, z wzorami dzienniczek, zestawień miesięcznych i rocznych, oraz wykresów, które wskazują, jak obliczać średnie i krańcowe wartości, ich częstość i obszerność wahań.

Nauczycielstwu nowa publikacja Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oddać powinna cenne usługi i z tego powodu zasługuje też ona na jak najszersze rozpowszechnienie.

### Finansowanie wywozu drzewa

Warszawa. (Tel. wł.)

Bawią tu wystawcy poważnego konsorcjum finansowego, z którymi prowadzone są rokowania o współudział w finansowaniu wywozu drzewa polskiego. Zamierzono jest utworzenie specjalnego Banku Drzewnego, któryby zorganizował kredyt wywozowy w zakresie drzewa. W ostatnich czasach drzewo stanowi 20 proc. wartości naszego wywozu, a może sięgać do 50 proc.

Zapisałcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.



## WŁADYSŁAW GÓRKA

notariusz

były poseł do sejmu krajowego, były burmistrz i honorowy obywatel miasta Rawy po długich a ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 13 września 1926 w 65 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w Rawie ruskiej z dworca kolejowego do grobowca rodzinnego dnia 17 września 1926 przed południem na który zapraszają krewnych i znajomych w smutku pogrążona

2795

ŻONA I DZIECI.

## Nabożeństwo żałobne

za duszę ś. p.

**Anieli Kistrynowej i Tadeusza Kistryna**

odbędzie się w sobotę dnia 18 bm. o godz. 9-tej przedpoł. w kościele św. Mikołaja, na które zaprasza krewnych i znajomych.

2799

Rodzina.

## Echa listu otwartego p. Wład. Grabskiego

Marszałek Rataj złoży oświadczenie na posiedzeniu Sejmu.

Warszawa, (Tel. wł.) Marszałek Sejmu odbył wczoraj (15 b. m.) w południe naradę z posłami: Michalskim, Byrką i Rosmarinem w sprawie listu otwartego p. Władysława Grabskiego. Marszałek zawiadomił zebranych

posłów o treści oświadczenia, które ma złożyć na posiedzeniu Sejmu. — Posłowie, wymienieni w liście p. Grabskiego, prześła Marszałkowi pismo z odpowiedzią na twierdzenia powyższego listu.

## Zakończenie manewrów kawaleryjskich pod Radziechowem.

Serdeczny stosunek ludności do wojska.

Radziechów, wa września. W rejonie Radziechowa, odbywały się w ciągu lipca i sierpnia b. r. wielkie ćwiczenia dywizji kawalerji, pod wodzą pułkownika Gluchowskiego. Na zakończenie tych ćwiczeń, odbyła się 8 b. m. wielka rewia, połączona z mszą św. połowa, w której udział wzięły, oprócz dowódcy korpusu gen. Sikorskiego i jego sztabu, również tłumy cywilnej publiczności ze starostą p. Słotkim na czele.

Po rewji, która wypadła imponująco, wykazując wspaniałą postawę wojsk, obecna delegacja wójtów złożyła na ręce dowódcy korpusu podziękowanie od ludności za dyscyplinarne i taktowne zachowanie się żołnierzy w czasie manewrów. Zachowaniem tem, zdobyło wojsko nie tylko dla siebie szczerą sympatję także i wśród społeczeństwa ukraińskiego, ale też pozyskało szerokie masy ludności kresowej dla idei państwowości polskiej.

## Podróż min. rolnictwa p. Raczyńskiego do Austrii.

Warszawa, 16. 9. (PAT). Dnia 16 b. m., o godz. 6-tej po południu, pan minister rolnictwa Raczyński wyjechał do Wiednia celem rewizytowania austriackiego ministra rolnictwa — który bawił w Polsce w czerwcu roku 1925. W podróży towarzyszą panu ministrowi panowie: Kopczyński, Pawlikowski i Królikowski. Korzystając z pobytu w Austrii, pan minister zamierza bliżej zaznajomić się z problemem intensyfikacji

drobnych gospodarstw włościańskich, daleko w Austrii posuniętej, a posiadającej dla Polski wielkie znaczenie ze względu na reformę rolną.

W salonach recepcyjnych dworca kolejowego żegnali odjeżdżającego ministra charge des affaires austriackiego poselstwa Walterhaas oraz grono wyższych urzędników Ministerstwa rolnictwa.

## WYROK ŚMIERCI W KRAKOWIE.

Kraków, (Tel. wł.). W trzecim dniu rozprawy, toczącej się przed okręgowym sądem krajowym o zamordowanie żołnierza, Kola, trybunał — na mocy werdyktu sędziów przysięgłych — skazał Mareszowskiego na karę śmierci przez powieszenie. Szwerczyka zaś uwolnił od winy i kary. Jest to drugi wyrok śmierci przez powieszenie wydany w Krakowie.

## SPRAWA DR. BADERA

Kraków, (Tel. wł.). Prokurator przygotował wywód w sprawie zażalenia nieważności wyroku, uwalniającego dr. Jana Badera od zarzutu zbrodni zabójstwa

akademika Marguliesa. Zażalenie nieważności wraz z wywodem i wszystkimi aktami sprawy zostanie wysłane do Sądu Najwyższego w Warszawie.

## TRAKTAT WŁOSKO-RUMUŃSKI PODPISANY.

Rzym, 16. 9. (PAT). Premier Mussolini i generał Averescu podpisali włosko-rumuński traktat współpracy i przyjaźni. Po uroczystości podpisania premier włoski wydał śniadanie na cześć generała Averescu. Podczas śniadania obaj szefowie rządów wygłosili serdeczne toasty.

## Bandytyzm dziennikarski.

Lwów, 17 września.

„Słowo Polskie”, zazdroszcząc laurów ostatniego rzędu brukowcom — pokroju takich, jakie we Lwowie wogóle nie istnieją — napadło wczoraj w sposób niespotykany w naszym dziennikarstwie, na redaktora naszego pisma, nie zważając zupełnie na stanowisko Syndykatu dziennikarskich, które apelowało do poważnej prasy, aby w sprawy wewnętrzne innych pism się nie mieszało wogóle. Prawie cała prasa lwowska ostatnio dała posłuch temu apelowi — tylko „Słowo Polskie” — chyba z zawzięci konkurencyjnej — wyłamuje się stale, skołując bez namysłu redaktorów innych pism.

Ordynarny w swej formie i założeniu atak wczorajszy wysany jest z palca od A do Z i zrodzić się mógł tylko w delirycznym i zbrodnictwym mózgu pijanego reportera, inspirowanego przez Indwidua, które od dawna szukają żeru na naszym piśmie, a których mocno nadyszargana konduita będziemy musieli się — mimo wstrętu dla tego rodzaju emboratów — zająć, aby wreszcie kres położyć wszelkim podłym zakusom i podstępny strzałom, w naszą stronę mierzonym.

Żal nam naprawdę Czytelników, którzy czerpią ze „Słowa Polskiego” informacji, mogących się zrodzić w głowie zdegenerowanych jednostek, pozbawionych czci i wiary, bo tylko takim osobnikom łatwo jest szampać cześć innych.

Oczywiście, że trudno jest polemizować z igrastwem bezgranicznym i narazie oświadczamy, że meritum ataku na redaktora naszego pisma, który jest członkiem Wy-

działu Tow. Dziennikarzy — ten oddał pod osad Towarzystwa, a równocześnie kierujemy sprawę przeciw „Słowni Polskiemu” na drogę sądową.

Co do cyfry zaś rzekomych aktów karnych, to możnaby, analogicznie rzecz biorąc, oskarżyć np. redaktora „Słowa Polskiego” o kradzież zegarka i podać na tej podstawie cyfrę domiesienia.

Czytelnikom naszym z wszelką ufnością pozostawiamy sąd o poziomie naszego pisma, które dzięki swej niezawisłości stale ciężki wieździe żywot, a „Słowo Polskie” zapewniamy, że właścicielem „Kurjera Lwowskiego” jest wyłącznie „Nowa Polska Spółka Wydawnicza” (w sądzie handlowym protokolowana) i że fundusze naszych wydawców płyną z pewnością z bardziej czystych źródeł, niż fundusze wydawcy „Słowa”, inż. Kucharskiego, smutnej sławy ministra i utracjusza skarbu polskiego.

W końcu pragniemy „Słowo Polskie” uspokoić, że Senator Wysoki damy nas stałe przyjaźnią i poparciem, a ś. p. Rewakowicz z pewnością nie wyparłby się w tej mierze dzisiejszego „Kurjera Lwowskiego”, w jakiej ze wzdargą — boleśnie zdziwiony — odwróciłby się ś. p. Stanisław Szczepanowski od dzisiejszych redaktorów „Słowa Polskiego”.

Mimo niechęci do tego rodzaju polemik, sprowokowani będziemy musieli uciec się także do oświecenia właściwego roli, jaką odgrywają dzisiejsi moralizatorowie ze „Słowa Polskiego” i ich zbrodnictwo inspirowcy.

## Krwawe zajście w czasie filmowania.

Łomża, (Tel. wł.)

Dzisiaj na błoniach wsi Wojciechowice, 10 km. od Łomży, wydarzyło się krwawe zajście. Mianowicie podczas filmowania dramatu historycznego p. t. „Szachy”, szarżująca grupa ułanów wpadła na arty-

stów i operatorów, wskutek czego dwaj operatorzy Monillet i Burgeard, oraz pomocnik reżysera Ainard odnieśli ciężkie obrażenia. Stratowany również został fotograf Pęcherski. Rannych odwieziono do szpitala w Łomży.

## PRZEJAZD ZE LWOWA DO WARSZAWY.

Lwów, 17 września.

Komisja dyrekcji kolei państwowych w Warszawie udała się na inspekcję linii kolejowej Warszawa-Deblin. Wyjazd ten pozostaje w związku z projektem skrócenia czasu przejazdu między Warszawą a Lwowem do 7 godzin. Odnośne roboty inwestycyjne mają być rozpoczęte w najbliższym czasie. Wydatki na ten cel wyniosła przeszło 5 milionów złotych.

## P. DALTON W WARSZAWIE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Bawi tu sekr. ang. Partji Pracy, najbliższy współpracownik Mac Donalda, prof. uniwersytetu londyńskiego, Dalton. P. Dalton złożył wizytę Marszałkowi Ratajowi.

## METROPOLITA SZEPTYCKI W KARLSBADZIE.

Praga, 16. 9. (PAT). Wczoraj przybył tu z Karlsbadu lwowski metropolita Szeptycki. Po powitaniu na dworcu, udał się do przygotowanych apartamentów w pałacu Arcybiskupim.

## I. Ogólnopolski Zjazd Pracowników mleczarskich.

Rzeszów, 16 września.

Z okazji I. ogólnopolskiego ocen masła i serów odbędzie się w sobotę dnia 25 września b. r. o godz. 9 rano w budynku Państwowej Szkoły Mleczarskiej w Rzeszowie I. Ogólnopolski Zjazd Pracowników Mleczarskich z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zjazdu; 2) Sprawozdanie Komisji sędziów, dotyczące wyników pierwszych ogólnopolskich ocen masła i serów; 3) Wykład p. dyr. Licznarskiego p. t. „Najnowsze prądy w mleczarstwie”; 4) Wykład p. prof. Zemrańskiego p. t. „Higiena mleczarni”; 5) Wykład p. ref. Goreckiego p. t. „O barwieniu masła”; 6) Wnioski i interpellecje uczestników zjazdu.

Zjazd rozpocznie się Mszą św. odprawioną o godz. 8-mej rano w kościele parafialnym w Stanomiesciu (obok Państwowej Szkoły Mleczarskiej).

W czasie Zjazdu zwiedzą uczestnicy techniczne urządzenia Mleczarskiej Szkoły w Rzeszowie.



# KRONIKA.

WRZESIEŃ  
17  
PIĄTEK

Dziś: rzym.-kat.  
Lamberta gr.-kat.  
Wawyli.

Jutro: rzym.-kat.  
Tomasza gr.-kat.  
Zacharyi.

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

### TEATR WIELKI.

Piątek 17 bm. „Król Stefan”, dramat historyczny w 4 aktach Kazim. Brończyka  
Sobota, 18 bm. „Łatwiej przejść wielbłądowi...”

Niedziela 19 bm. o 3 pop. „Zaczarowane koło”.

Niedziela 19 bm. o 7 30 wiecz. „Haika”.

### TEATR NOWOŚCI.

Piątek 17 bm. „Nitouche”.

Sobota, 18 bm. „Hrabina Marica” z Warzkowiczem.

Niedziela 19 bm. o 3 pop. „Orłow”.

Niedziela 19 bm. o 7 30 wiecz. „Nasza żonusha”.

### REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Piątek, sobota, niedziela o godz. 7.30 „Azais”, kom. w 3 akt.

### CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Chimera: „Czy warto kochać”? (Polskiej drodze) z Ellen Kürti i Olaf Fjord.

## W p i s y

na wszystkie kursa do pryw.  
Seminarjum z prawem publiczności Anny Rychnowskiej,  
Lwów, Chorążczyzna 15. przyjmuje  
Dyrekcja codziennie od 10—12  
i od 4—5. 2801

— Teatr Wielki wystawia dziś w piątek 17 bm. dramat historyczny Kazimierza Brończyka „Król Stefan”.

W sobotę, 18 bm., powtórzona będzie kapitalna komedia współczesna Franciszka Langera: „Łatwiej przejść wielbłądowi...”, w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej, pod reżyserją p. Dobrzańskiego.

— Teatr Nowości daje dziś, 17 bm., przepiękną operetkę Hervego: „Nitouche” w wybornej obsadzie artystycznej, z p. Rappacką w roli tytułowej.

Jutro w sobotę, 18 bm., ukaże się na scenie Teatru Nowości, dawno nie wystawiana, znakomita operetka Emeryka Kalmana: „Hrabina Marica”, z p. Miłowską w roli tytułowej i z nowozaangażowanym p. Marjanem Wawrkowiczem — ulubieńcem publiczności, chlubnie zapisanym w pamięci lwowian z występów warszawskiego Teatru „Qui Pro Quo” — w roli hr. Tasilo Endrody — Wittenberg.

— Wiadomość o występach Kazimierza Kamińskiego w Teatrze Małym wzbudziła w całym Lwowie zainteresowanie. Mistrz Kamiński umyślnie wybrał na swe występy sztukę Bahra, gdyż w niej ma największą rolę do rozwinięcia swego genialnego talentu, tembardziej, że sztuka oparta jest na walorach psychologicznych w wydobywaniu których artysta jest jak wiadomo nieprześcigniony. Kracja ta stała się już w Teatrze Polskim idealnym wzorem, na którym uczyć się mogą najwięksi artyści świata. Naturalnie że do gry Kamińskiego dostosować się musi cały zespół co w obecnych warunkach jest możliwe w Teatrze Małym, posiadającym istotnie pierwszorzędny zespół. Próby jakie codziennie się odbywają pozwalają spodziewać się iż sztuka Bahra będzie wykonana pierwszorzędnie a Kamiński porwie widowie. Biuty wstępu na gościnne występy Kamińskiego nabywać już można w biurze „Orbis” przy pl. Marjackim.

— Wiec pocztowców miasta Lwowa odbędzie się w niedzielę, dnia 19 września 1926, o godz. 11 rano w sali Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17, na który Zarząd Okręgowy Związku prac. pow. we Lwowie zaprasza niniejszym wszystkich pocztowców, przedstawicieli Sejmu i i Senatu, tudzież reprezentantów pokrewnych związków prac. państwowych.

— Towarzystwo miłośników przeszłości Lwowa zawiadamia, że w związku z późniejszym rozpoczęciem roku szkolnego, nauka o zwiędzaniu Lwowa zacznie się w piątek 24 bm. o g. 5-tej popołudniu w sali wykładowej Muzeum Przemysłowego Miejskiego. Zapisy odbywają się na dał w lokalu salonu sztuki „Zachęta”, przy ul. Legionów 7 w czasie od g. 10—2 codziennie a we środy i soboty także od 6—7 wieczorem.

## OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego” przysyłać należy przekazami pocztowymi lub na numer P. K. O. 153.215.

### Mówią, że...

Od jakiegoś czasu zakradł się zwyczaj w naszym magistracie, że panowie radni abscentują się gremjalnie, wskutek czego niektóre posiedzenia nie mogą się odbyć.

— Onegdaj znowu jedno z takich ważnych posiedzeń nie przyszło do skutku, ba nie było przepisanej liczby „ojców miasta”. Przecież są nieraz sprawy niecierpiące zwłoki, są kwestje w których rozstrzygnięcia, a muszą być odkładane na tydzień lub dłużej, bo niema kompletu! Jeśli może przyjąć prezydent, który daleko więcej ma pracy, jeśli ikwi za stołem referent, który nasłuchał się nad aktami i czeka niecierpliwie aprobaty, to aktem poprostu przyzwyczajenia i obowiązku jest jawnie się na to posiedzenie. Tembardziej, że mandat radnego jest poniekąd zaszczytem i nie jest płatny!! A może to właśnie jest źle? Może, gdyby ta „posada” była płatna nie osmieliliby się pp. radni abscentować?? Przed kandydowaniem do Rady miejskiej każdy powinien się dobrze namysleć czy podola tym obowiązkom, a nie zdobyć mandat i potem go zaniedbywać. Czy może ten przykład nie przyszedł z naszego Sejmu? Ale Lwów dotąd umiał pokazać, że umie i chce pracować! Więc jakże będzie z tą ciągłą absencją??...

rrr.

— Halina Cieszkowska. Dyrekcja Teatru Małego pragnąc skompletować jak najlepszy zespół zaangażowała świetną artystkę naiwno-liryczno-dramatyczną Halinę Cieszkowską, znaną niegdyś z teatrów Hellerowskich oraz z Teatru Narodowego w Warszawie. Ostatnio pp. Cieszkowska zaangażowana była w teatrach pomorskich. Artystka obdarzona wielkim talentem wnosi na scenę duży zasób wiedzy aktorskiej, swobody i wdzięku. P. Cieszkowska wystąpi poraz pierwszy w „Młtnu” Bahra razem z Kamińskim.

— Związek Oficerów W. P. w stanie spoczynku. Celem przestrzegania i obrony praw wynikających z ustawodawstwa emerytalnego dla oficerów w stanie spoczynku, tudzież zastępowania ogólnych interesów rodzin tych oficerów przed władzami, wreszcie dla wyjednania ulg w sprawach gospodarczych i kulturalnych, zawiązał się we Lwowie związek oficerów w stanie spoczynku i po zatwierdzeniu statutów przez Województwo ukonstytuował się zarząd, w skład którego weszli: gen. dyw. dr. Albinowski jako prezes i gen. bryg. Schindler jako wiceprezes.

Zarząd związku umiędzkuje ma razie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w Ognisku oficerów przy ul. Fredny i. 1 między 10—12 przedpoł.

— Dookoła skandalu w sferach policji lwowskiej. Onegdaj donieśliśmy, że w policji lwowskiej zaginął prokurator. nakaz aresztowania właściciela restauracji N. Ludwiga. Obecnie stwierdzamy, że prasę, jakoteż policję lwowską wprowadzono w błąd.

Onegdaj zjawił się w policji Moor z alarmem, że prokurator wydał nakaz aresztowania Ludwiga, a policja nakaz ten zignorowała. P. nadkomisarz Parylewicz wobec tego wysłał z Moorem przodownika P. P. do siedziby śledczego. Sędzia śledczy zaprzeczył, jakoby miano Ludwiga aresztować i wręczył przodownikowi wezwanie dla niego.

Ludwig następnie stawiał się u sędziego i został przesłuchany z wolnej stopy.

Zatem alarm o zaginięciu nakazu aresztowania, został przez Moorea zmyślony.

## Wyższa Szkoła handlu zagranicznego.

Lwów, 17 września.

Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie (Akademia Eksportowa) rozpoczyna z dniem 1-go października 1926 piąty rok swego istnienia. Nauka w tej szkole obejmuje trzy lata, z których pierwszy rok (kurs abiturjentów) daje zaokrągloną wiedzę komercyjną, drugi i trzeci rok kształcą specjalistów dla handlu zagranicznego i dla służby konsularnej.

Zgłoszenia do wpisów na I. rok studiów przyjmuje Rektorat w czasie od 1 do 5 października od godziny 10 do 11 w kancelarii przy ul. Bourlardy 5, I. piętro. Dnia 6 października zostanie ogłoszona lista przyjętych do szkoły przez komisję imatrykulacyjną. Przyjęci mają w czasie od 7 do 12 października dokonać wpisu przez złożenie w sekretariacie opłat szkolnych i 3 niedoklejonych fotografii. W tym samym czasie wpisują się także byli studenci zakładu na II. i III. rok studiów od godziny 9 do 12.

Warunkiem wstępu na I. r. jest złożenie z postępowem dobrym egzaminu dojrzałości w szkole średniej ogólnie - kształcącej. Absolwenci szkół średnich, którzy przy maturze uzyskali stopień ogólny dostateczny, przyjąć być mogą tylko w miarę wolnych miejsc.

Absolwenci kursu abiturjentów w innej szkole, mogą być przyjęci wprost na II. rok studiów, jeżeli złożą egzamin wstępny z języka francuskiego i angielskiego (albo niemieckiego).

Egzamina wstępne oraz pograwcze i uzupełniające odbędą się w czasie od 6 do 12 października.

Opłaty szkolne wynoszą: taksa wstępna 20 zł. czesne roczne, płatne w 2 ratach półrocznych 300 zł.

Inauguracja roku szkolnego odbędzie się 16 października, wykłady rozpoczynają się 18 października 1926.

Blizsze informacje podaje obwieszczenie na tablicy ogłoszeń w budynku szkolnym ul. Bourlardy 5, I. piętro.

— Zjazd fizyków polskich odbędzie się we Lwowie od 26 do 28 b. m. Otwarcie nastąpi w auli Uniwersytetu w niedzielę 26 b. m. o godzinie 10 rano.

— Subwencje miejskie. Sekcja IV. Lwowskiej Rady miejskiej przyznała między innemi subwencję 3.000 zł. Towarzystwu walki z gruźlicą we Lwowie, a 1.500 zł. Towarzystwu szerzenia higieny wśród żydów. — Sekcja oświadczyła się przychylnie co do próśb o koncesję na nowych 7 donozek samochodowych.

— Wystawa przeciwgruźlicza. Celem umożliwienia zwiedzenia Wystawy szkołom lwowskim i szerszej publiczności, Wystawa przeciwgruźlicza pozostaje otwartą do dnia 5 października i miejsc się jak dotąd w Pawilonie Banku Matopolskiego na Placu Targów Wschodnich.

Wystawa otwarta od 10—1 i od 2.30—4.30 godz. Wstęp 50 groszy od osoby, wraz z przedstawieniem kinowym. Należy przypuszczać, iż wszystkie szkoły, młodzież rzemieślnicza oraz wojsko, skorzystają ze sposobności zwiedzenia tej nader pouczającej wystawy.

Zapowiedziane na jeden dzień naprzód w Biurze Towarzystwa Walki z gruźlicą (Lwów, Lindego 5) wycieczki zbiorowe, będą oprowadzane.

## Kurjer Radjowy

### WALKA Z „RADJOPAJĘCZARSTWEM” W ANGLJI.

Wszędzie, gdzie istnieją radiostacje nadawcze, prowadzona jest wyjątkowa walka z radjopajęczarzami, t. j. z tymi, którzy posiadają radioaparaty, ale nie chcą ich rejestrować, mimo minimalnych formalności i minimalnych kosztów.

Anglja ma już całą historję tej walki. Początkowo probowano łagodnych perswazji, uczuciowego apelu do ambicji i honoru potajemnego odbiorcy produkcji radiowych. „Radjopajęczarz” zasadniczo pozostał nieczuły na te syrenie głosu. Wtedy zaczęto stosować polowanie i obławy na „radjopajęczarza”.

To było już nieco skuteczniejsze. Potem zaczęto ich wystawiać pod pręgierz: w angielskich pismach podaje się obecnie do wiadomości nazwiska, imiona i dokładne adresy „radjopajęczarzy”, potem wyznaczono kary sądowe i pieniężne — z początku łagodne. To również trochę pomogło. Potem zaczęto stosować coraz większe grzywny i coraz cięższe kary i teraz dopiero rezultaty zaczęły usprawiedliwiać nadzieje. Każdy wyrok sądowy przynosi moc nowych deklaracji. Gruboskórny „radjopajęczarz” najwidoczniej poddaje się tylko argumentom więziennej natury.

Prawdopodobnie Polska w zwalczaniu „radjopajęczarzy” skróci sobie drogę doświadczeń przebytą przez Anglję.

## Z kraju.

× Nowy kurator poleski. Kuratorem poleskim mianowany został T. Zegarski, obecnie wizytator szkolnictwa powszechnego w Ministerstwie Wyznań i oświaty publicznej. Jest to wybitny pedagog, pochodzący z Poinorza, a pracujący w Ministerstwie blisko od dwóch lat.

× Badanie dzieci szkolnych w Warszawie. W związku z rozpoczęciem roku szkolnego w miejskich szkołach powszechnych, inspektor szkolny na Warszawę, wydał rozporządzenie, aby od dnia 15 do 19 b. m. przeprowadzano badania lekarskie wszystkich dzieci. W ten sposób da się „wyłowić” dzieci zagrożone przez epidemię szkarlatyny i izolować je z dala od dzieci zdrowych.

× Klusownicy zamordowali gołowego Jasnów państwowych, Michała Jasłaniza, w lesie Grabówku pod Kałuszem. O dokonanie morderstwa tego podejrzany jest niejaki Wojciech Matkowicz z kolonii niemieckiej Landestreu, znany klusownik, który miał różne zatargi z Jaślanzem. W najbliższych dniach ma być się miała rozprawa przeciw Matkowicowi, a głównym świadkiem obciążającym miał być Jaślanz.

Dnia 25 sierpnia br. zasnął w Panu po krótkich cierpieniach w Nancy p. Henryk Weiser długoletni poseł do parlamentu i sejmu, członek Koła Polskiego, prezydent Spółki Akcyjnej dla fabrykacji papieru w Sassowie.

Zwłoki zmarłego zostały przewiezione do Wiednia i uroczystość złożone w grobowcu rodzinnym na cmentarzu w Döblingu.



## Kurjer ekonomiczny.

### OWZYST ZAPOTRZEBOWANIA DOLAROW W WARSZAWIE.

W ostatnich dniach wzrosło w Warszawie znacznie zapotrzebowanie obcych walut na rynku finansowym.

Od 1 września zapotrzebowanie walut wzrasta z każdym dniem, dochodząc do kwoty 400.000 dolarów dziennie w porównaniu z 150 do 200 tys. dolarów w okresie poprzednim. Tłumaczy się to rozwojem produkcji polskiej w ostatnich kilkunastu miesiącach zwłaszcza w przemyśle włókienniczym, który też spożywa najwięcej walut obcych na zakup surowca zagranicznego. Również przemysł skórzany wzmożył w ostatnich czasach import surowca, co pociąga za sobą konieczność pokrywania zobowiązań w dolarach.

### WYWÓZ DO ANGELI.

Rząd angielski poczynił zmiany w rozporządzeniu swym z 2 czerwca r. b., na podstawie którego ograniczony został przywóz do Anglii niektórych towarów, jakimi interesuje się Polska. Mianowicie dopuszczony został przywóz do Anglii szwecyńskich, włoskich krowów i koziego oraz kieszek do wyrobu kiebas. Rząd angielski zrobił jednak zastrzeżenie, że będzie wydawane każdorazowe pozwolenie na wyładowywanie wymienionych produktów. Pozwolenia te wydaje angielskie ministerstwo rolnictwa i rybołówstwa.

### NIE GROZI BRAK WĘGLA.

W minist. przemysłu i handlu odbyła się konferencja w sprawie zaopatrzenia rynku wewnętrznego w dostateczną ilość węgla. W konferencji wzięli udział przedstawiciele koncernów węglowych oraz poszczególne przemysłowców. Po wyjaśnieniu stanu rzeczy okazało się, że sprawa nie przedstawia się tak źle, jak to wynikało ze skarg sier przemysłowych. Dane statystyczne wykazały, że podaż węgla w porównaniu z okresem poprzednim nie uległa zmniejszeniu, natomiast brak dał się odczuć dla tego, że uruchomiono szereg przedsiębiorstw przemysłowych oraz dzięki nadchodzącej zimie.

### KARTEL NAFTOWY.

Pertraktacje w sprawie organizacji zagranicznych biur sprzedaży ropy naftowej zostały ukończone. Dotychczas osiągnięto tylko porozumienie co do spraw personalnych, które początkowo były połączone z większymi trudnościami. Przypuszczają, że organizacja biur sprzedaży będzie ukończona z końcem b. m.

Skartelowanie sprzedaży parafiny zagranicą, zasadniczo zostało już zdecydowane na konferencji interesowanych czynników w Wiedniu w lipcu b. r., ma być jednak jeszcze załatwiony cały szereg kwestii drugorzędnych. Wyłonili się nowe trudności. Mianowicie pewne firmy wielkie, które mają dobrze wprowadzony handel zagraniczny zachowują się w tej sprawie opornie, nie chcą bowiem rzec się bez zastrzeżeń bezpośredniego kontaktu ze swoimi stałymi odbiorcami.

B. Sekundarjusz Szpitala powz. we Lwowie  
**Dr. BERNARD RAPAPORT**  
przyjmuje w chorobach chirurgicznych i narządu moczowego od godz. 4-6  
ul. Romanowicza 11, Lp. Lift do dyspozycji  
2581

### GIELDA LWOWSKA.

W transakcjach papierami dywidendowymi zupełny zastój. Zarejestrowano zaledwie 2 transakcje w Biowarach i Gazolinie. Odbiorców prawie wogóle nie było. Ofiarowano na sprzedaż: Cegielskiego, Pawłowskiego, Pocisk, Siarsze, Tespy i Zieloniewskiego. Tendencja utrzymana. Usposobienie bezochotne.

### OBRÓTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja spokojna. Obrót średni.

Dokury amerykańskie 8.97 i pół — 8.98; dolary kanadyjskie 8.92 — 8.93; konony czeskie 0.26 — 0.26 i pół; leje 0.04 — 0.04 i pół; franki francuskie 0.24 — 0.25; franki szw. 1.70 — i 75; funty szterlingi 42.70 — 43.00.

Złoto: 20 kor. 35.80 — 36.20; 20 frk. 33.25 — 33.80; 20 mtk. 41.80 — 42.20; 10 rubli 45.50 — 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.70 — 0.72; 5 kor. austr. 3.80 — 3.90; flor. austr. 1.90 — 1.95; ruble 3.00 — 3.10; kop. za rub. 1.50 — 1.55.

### GIELDA ZBOŻOWA.

W poszukiwaniu żyta najlepszej jakości, ceny żyta zwiększają. Większe transakcje w jeżdżeniu pastewnym na eksport wia Gdańsk. Za interesowanie dila grochu słabsze. — Tendencja dla żyta mocniejsza, pozatem utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica nowa dworska z natychmiastową dostawą 42.50 zł.; Pszenica nowa chłopska z natychmiastową dostawą 38.75 zł.; Żyto nowe z natychmiastową dostawą 28.25 zł.; Owies nowy z natychmiastową dostawą 23.00 zł.; Jęczmień pastewny 24.25 zł.; Hreczka 27.00 — 28.00 zł.

Ceny hreczki bez transakcji.

### PO ZAMKNIĘCIU TARGÓW WSCHODNICH.

Lwów, 17. września.

Tegoroczne „Targi Wschodnie“ zamknięte zostały 15 bm.

Cieszyły się one frekwencją dość znaczną. Zwiedzić ją miało około 130,000 osób.

Przybyli na Targi wycieczki z rozmaitych stron Polski a także z zagranicy. Wystawców było 1,400 z tego 12% z zagranicy. Silnie reprezentowany był dział włókienniczy, tekstylny, tkaniny, dział pierniczy, galanterijny, spożywczy, szklany i meblowy zaś mniej reprezentowany był dział metalurgiczny, maszynowy i rolniczy.

Większe zainteresowanie zaznaczyło się dla maszyn rolniczych. Sprzedano kilkanaście traktorów. Cieszyły się też zainteresowaniem wyroby papiernicze, galanterijne i spożywcze.

Z zagranicy były następujące grupy: Szwajcarska i belgijska — a reprezentowane pojedynczo następujące państwa: Francja, Austria, Stany Zjednoczone, Dania i Włochy zaś sporadycznie Estonia, Grecja Turcja i Chiny.

Co do frekwencji na tegorocznych Targach zaznaczyć należy, iż stała pogoda przyczyniła się znacznie do tego, że zwiedziło je stosunkowo bardzo wiele osób.

### ILE KOSZTUJE STRĄK GÓRNIKÓW ANGIELSKICH?

London, 15. 9. (PAT.) Jak podaje Westminster Gazette, strąk górników kosztuje dotychczas Anglię 350 milionów funtów szterlingów.

## KURJER SPORTOWY.

### ZAWODY W BIEŻĄCA NIEDZIELE

W najbliższą niedzielę odbędą się ostatnie zawody o mistrzostwo kl. A. między Hasmoneą i Lechią i prawdopodobnie zawody towarzyskie Czarni — Pogoni. W mistrzostwie kl. C. ostatnie rozgrywki o tytuł mistrza grupy A i B. O mistrzostwo Polski, odbędą się spotkania Ruch — Warta w Wielkich Hajdukach i T. K. S. — 1 p. p. Leg. w Toruniu. W Krakowie odbędą się zawody międzymiastowe Łódź — Kraków zaś w Warszawie zawody o puchar firmy „Komispol“ między reprezentacjami Krakowa i Warszawy.

### WYŚCIGI KONNE

odbędą się we Lwowie na Błoniach Janowskich w dniu 19 b. m.

### PRZEMÓWIENIE KONSULA TURECKIEGO

we Lwowie p. Mahmeta Djetaleddine, podczas wspólnej kolacji wydanej w dniu 12 b. m. po zawodach Turcja — Polska, przytłumaczono z francuskiego na polskie brzmienie następująco: „Z głębi serca dziękuję jak najprzejrzystej szanownemu prezesowi za piękne słowa wygłoszone pod adresem Turcji i za serdeczne przyjęcie moich współrodaków. Zapewniam WPana, że każdy obywatel turecki żywi dziś szczerą i głęboką sympatię dla szlachetnego narodu polskiego, z którym nas łączą miłe tradycyjne wspomnienia z przeszłości. Serce me pełne jest dziś radości wobec nawiązania łączności sportowej naszej młodzieży, będącej nadzieją i podwaliną naszej teżyzny na przyszłość. Te zmagania czysto pokojowego i przyjaźnielskiego charakteru, stanowiąc będą czynnik zachęcający jeszcze bardziej nasze nierozważalne więzy, jakie nas łączą. Życzę z głębi mego serca by dane nam było w przyszłości także sposobności dla zapoznania się z nami, dla ocenienia nas i przekonywania się, że serce nasze biera równocześnie. Proszę przyjąć wyrazy naszej wdzięczności za zwołanie nas dookoła tego stołu i za użyczenie nam sposobności wyrażenia naszych uczuć. Dziękuję jeszcze raz szlachetnemu narodowi polskiemu, który witam, podziwiam i kocham. Wznoszę toast ku szczęściu i pomyślności Polski i Jego szanownego Prezydenta. Niech żyje Polska“.

### ZGON GRACZA PODCZAS MECZU

Warszawa. Na jednym z boisk warszawskich w czasie meczu jeden z graczy Br. Nowak tak silnie został uderzony w brzuch przez swego przeciwnika, że zmarł.

Pogon — Czarni — mecz rewanżowy, odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 15.45 na boisku Czarnych. Zmierzą się ze sobą porażeni ostatni w tym roku, dwaj najstarsi rywale. „Czarni“ będący obecnie we wspaniałej formie, wystąpią do walki w najlepszym składzie, tak samo „Pogon“, która wyteży wszystkie swe siły, by udowodnić, że tytuł mistrza Okręgu zdobyła nie przypadkowo, lecz zupełnie zasłużenie.

Zawody te zadecydowane zostały na skutek wezwania Pogoni przez Czarnych. Czarni twierdzą bowiem, że na tytuł mistrza zasłużyli, a wniesiony przez nich protest niesłusznie został odrzucony. Natomiast Pogon zajmując stanowisko kranicowo przeciwnie. Te różnice zdań postanowiły oba Kluby rozstrzygnąć na zielonej murawie. Pogon sama zaproponowała boisko Czarnych, by udowodnić, że i na boisku sąsiada sprawi się niegorzej. Blizsze szczegóły podamy jutro.

Towarzystwo Zahaw Ruchowych urządza dla młodzieży szkół średnich następujące zawody:

I. Pięciobój drużynowy o nagrodę wędrowną T. Z. R., który obejmuje: 1) skok w dal; 2) skok w wyż; 3) bieg 100 mtr.; 4) rzut kulą 5 kg.; 5) rzut granatem (hajowatym). Każda szkoła średnia może zgłosić jedną drużynę, złożoną z 5 zawodników, 1 rezerwowego. Wiek zawodników ponad 17 lat. Termin zawodów będzie podany później.

II. Turniej piłki ręcznej o nagrodę wędrowną Kuratorium Okr. Szkolnego Lwów. (obecnie w posiadaniu Gimnaz. IV) i o mistrzostwo szkół średnich (dyplom T. Z. R.). Początek rozgrywek 20 września br. Zgłoszenia drużyn, złożonych z 11 graczy, 2 rezerwowych, przyjmuje do dnia 20 b. m. kierownik parku T. Z. R. od godz. 16—18 w parku.

III. Turniej tenisowy o nagrodę wędrowną (obecnie w posiadaniu Gimnazjum I.). Turniej obejmuje: a) grę pojedynczą panów o dyplom T. Z. R.; b) grę podwójną panów o nagrodę wędrowną. Każda szkoła może zgłosić 3 graczy, a mianowicie: jednego do gry pojedynczej i dwóch do gry podwójnej.

Początek rozgrywek dnia 20 bm. Zgłoszenia do 20 b. m. przyjmuje kierownik parku T. Z. R. od godz. 16—18 w parku.

### Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

### MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7.30  
Piątek 17 września 1926.

Uroczyste przedstawienie z powodu otwarcia Targów Wschodnich  
Po raz 1-szy

### KRÓL STEFAN

Dramat w 4-aktach Kazim. Brończyka.

#### OSOBY:

Król Stefan Batory	Guttner
Gryzelda Batorówna, bratanica królewska	Wołoszynowska
Samuel Zborowski	Knobelsdorf
Jan Zamoyski	Głinski
Marcin Mężyński, podsedek zambrowski	Bielecki
Stanisław Strański, sędzia sieradzki	Ratschka
Andrzej Wapowski, kasztelan przemyski	Kocykiewicz
Katarzyna Wapowska, żona kasztelana	Barwińska
Jan Tęczyński, kasztelan wojnicki	Szczepański
Jan Kostka	Czaki
Bekiesz	Kalinowski
Herold I.	Knoblich
Herold II.	Przystowski
Dworzani	Neuman

### TEATR NOWOSCI.

Piątek 17 września 1926.

### NITOUCHE

Operetka w 3-aktach

#### OSOBY:

Dyoniza de Flavigny	Rapacka
Major hr. de Chateau Gibus	Kowalski
Dyrektor teatru	Bojanowski
Celestyn, organista i komp.	Sowiński
Ferdynand de Champlatreux	Ostrowski
Lorjot	Kopczyński
Gustaw	* * *
Robert	* * *
Alfred	* * *
Inspicjent	Szosland
Przełożona	Kasprzyczowa
Odźwierna	Górska
Korywna, śpiewaczka	Brzeska
Gimbletta	* * *
Lidja	* * *
Silwia	* * *
Zołnierz pierwszy	Rykowski
Zołnierz drugi	* * *

Rzecz dzieje się w Paryżu i na prowincji  
W akcie II-gim sketch „Ćwiczenia baletowe“.

W akcie III-im „Figle Żołnierskie“.



NAJTANIEJ

Lwów  
Boimów, 1.POLECAMY  
WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI  
**CUKRU**  
SPRZEDAŻ DETALICZNA.Lwów  
Boimów, 1.

NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

**LUDWIK HOSZOWSKI**

LWÓW, AKADEMICKA 3.

poleca najtaniej

2780

Farby, Lakiery i Pokosty.

Najwyższy czas zaopatrzyć się  
w pantofle papucze i t. p. Obuwie  
w Fabryce przy ul. Wronowskiej 4

(boczna Kopernika).

PANTOFLE GIMNASTYCZNE.

2796

ZAKŁADY GRAFICZNE

**A. HEGEDÜS**

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Św. MICHAŁA 4.

(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY,  
SYGNATURY, PAPIE-  
RY WARTOŚCIOWE,  
PLAKATY, REKLAMY,  
NUTY, DYPLOMY,  
nadto WYROBY LITO-  
GRAFICZNE TŁOCZE-  
NE, oraz wszelkie ro-  
boty w zakresie  
**ARTYSTYCZNEJ**  
**LITOGRAFJI**  
W CHODZĄCE.

TELEFON: 18-14.

**Dziela,  
Brozury  
Afisze****Czasopisma**oraz  
**wszelkie druki**  
po cenach umiarkowanych  
przyjmuje**DRUKARNIA POLSKA**

Lwów

ul. Chorażczyzny 17.

Tel. 29-19.

**„ROBUR”**

Związek kopalń Górnośląskich KATOWICE

1/3 Produkcji całego Górnego Śląska

2701

Biuro sprzedaży na Małopolskę Wschodnią

**„SILESIA”** Lwów, Legionów 1.  
Tel. 6-98, 40-90, 18-71, 20-50.Parasole i parasolki w wielkim wyborze  
własnego wyrobu poleca chrześcijańska firma**MARJI BEMOWEJ** Lwów, Wałowa 9.

wykonuje się wszelkie naprawy i pokrycia. 2560

**PRYSZCZE WĄGRY**usuwa w krótkim czasie z gwarancją naszą  
kuracja Hydronalem. Cena kuracji 9 zł. Dr.  
Caspary i Ska Tczew i Gdańsk oddział 75.**Żarówki**„Philips” i „Osram” najtaniej u firmy  
**Henryk Sonnenschein, Lwów**  
Sienkiewicza 8. róg Lindęgo. 2802**Zboże**i wszelkie produkty rolne kupuje i sprzedaje  
na własny i cudzy rachunekFa „Polski Towar” Ska Lwów, Kopernika 9.  
z o.o. telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol”. 2177**Jedyny w Polsce**Kurs handlu drzewem i ziemiopłodami  
przy Liceum Handlowym Izby Przemys-  
— słowo-Handlowej w Bydgoszczy —  
rozpocznie się 1 października i trwa do 30  
czerwca 1927, a obejmuje trzy wydziały:  
ogólno-handlowy, handlu drzewem i han-  
dli ziemiopłodami.Prospekty wysyła dyrekcja Liceum Handlowego  
w Bydgoszczy (Nowy Rynek). 2649**DLA STUDJUJĄCYCH  
pokój z utrzymaniem**do wynajęcia. Fortepian, telefon w domu. Infor-  
macja: Tarnowskiego 20/II drzwi Nr. 10 lub li-  
stownie pod „37-10” Lwów I. Skrytka Nr. 19.

Różne.

Kupno i sprzedaż.

**GLUCHOTA ULECZALNA.**Fenomenalny wynalazek  
„EUFONJA” zademonstrowa-  
ny specjalistom. Sami się w  
domu wyleczycie z przytę-  
pionego słuchu, szumu i cie-  
knienia z uszów. Liczne po-  
dziękowania. Pouczającą bro-  
szurę wysyła bezpłatnie na  
żądanie „EUFONJA”. Liszki,  
koło Krakowa. 2771KUPUJEMY każdą ilość ja-  
blek kwaśnych marmela-  
dowych. Zimand i Hammett.  
Lwów, ul. Panińska 23.**FORTEPIAN** sławnej marki  
najnowszej konstruk-  
cji. Sprzedam. Prawdziwie ko-  
piujący nabędzie korzystnie.  
Kopernika 26 parter oficyny  
Skleniarski. 2790**OKAZYJNIE** do sprzedania  
starożytny meble. Marce-  
na 4. 2780

Posady i prace.

**NOTARJALNY** kancelista,  
względnie solycytator ad-  
wokacki obeznany dokładnie  
z agendami notarialną i ad-  
wokacką, sumienny, trzeźwy  
i pracowity poszukuje posady.  
Łaskawe zgłoszenia: Józef  
Kopko. Notariat Frystak.**PANIENKA** szuka zaję-  
cia biurowego, umie czy-  
tać. Zgłoszenia do admin. „Kur-  
iera Lw.” pod „Sierota”. 2800**INSERUJECIE**

w

Kurjerze Lwowskim!

Nauka i wychowanie.

**NIEZDOLNYCH WYUCZE**  
prędko zapamiętania nut  
fortepianowych. Chrzanow-  
ski. Żmiorowicza 6. 2762**Żurnale**

Wzory

**Kroje**

Manekiny

**R. LANDAU**

Lwów, Czarnieckiego 3.

2711

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz milimetryczny zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. Nadane i nekrologja miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. Po kronice, komunikaty, paski i inseraty na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. Kronika, repertuar dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. Na pierwszej stronie miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. Drobne ogłoszenia za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. matrymonialne, korespondencja prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.Zdaniem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp.  
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorażczyzna 17, Tel. 29-19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.